



# ŁÓDZIANIN

ORGAN P.P.S.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja i Administracja Łódź—Al. Kofcuskich Nr. 29 tel. 100-99  
Redaktor przyjmuje od godz. 17—19 Rękopisów nie zwraca się. Administracja  
czynna od godz. 9 do 13 i od 18 do 19. Konto w Banku Spółem, oddział w Łodzi 48  
Wydawca, Łódzki O.K.R. P.P.S. Redaktor odpowiedzialny: Wincenty STAWIŃSKI

Rok XXI — № 136  
Wtorek 17 Maja 1938 r.  
Cena numeru 10 gr.

Warunki prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu zł. 2.50 miesięcznie, na prowincji zł. 3. za zmianę adresu gr. 30 Cena ogłoszeń: Za wiersz 1 milimetry przez jedną szpaltę (na stronie 6 szpalt, w tekście gr. 30 zwykłe gr. 40. Nekrologi do 100 mm. gr. 20, powyżej 100 mm gr. 30. Drobne za wyraz gr. 15 Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Na frontach chińskich

## Walki o Szantung

Wojska chińskie wycofały się z rejonu Amoy?

Dowództwo frontu chińskiego uznało podobno, że rejon Amoy nie może być skutecznie bronić. Wojska chińskie i dało rozkaz wycofania się dalej od brzegów morza. W rejonie tym pośpiesznie są wykonywane nowe linie obrony.

Na centralnym froncie Japończycy prowadzą w dalszym ciągu natarcie na prawą flankę chińską. W całym szeregu miejscowości, jak Huaiguan, Mynchan, Fynian i innych odbywały się większe walki. Chińczycy stawiają silny opór w rejonie Pisien. Japończycy stracili około 2 i pół tysiąca w zabitych.

Wiadomości pochodzące z oficjalnych źródeł japońskich stwierdzają, że ofensywa japońska w Szantungu rozwija się bardzo

szybko. Japońskie wojska przekroczyły rzekę Żółtą i przecięły kolej Lunghai. Chińczycy cofają się.

Jak zwykle, agencje nie dostarczają nam wiadomości ze źródeł chińskich o sytuacji na froncie.

## Dymisja lorda Halifaxa

Duże zmiany w gabinecie angielskim

Prasa angielska stwierdza, że przesilenie w łonie gabinetu rozpoczęło się na skutek debaty lotniczej w Izbie Gmin i ataków na ministra lotnictwa. Ponieważ równocześnie zachodzi konieczność obsadzenia na nowo ministerium

kolonii, gdyż Ormsby Gore odziedziczył tytuł lorda Harlecha po zmarłym ojcu i odtąd zasiadać będzie w Izbie Lordów premier Chamberlain skorzysta z okazji i dokona daleko idącej rekonstrukcji gabinetu.

Wobec tego, że zmiany gabinetowe muszą być uzgodnione z królem, a król w poniedziałek udał się w 4-dniową podróż po hrabstwie Lancashire, premier odbył przed wyjazdem króla dłuższą naradę w pałacu królewskim, w toku której wszystkie zmiany, jakie premier zamierza przeprowadzić w swym gabinecie, zostały omówione. Zamiarem premiera jest ogłoszenie zmian jeszcze przed czwartkiem, to jest przed nową debatą lotniczą w Izbie Gmin. Możliwe jednak, że wskutek 4-dniowej nieobecności króla, ogłoszenie zmian i zaprzysiężenie ministrów odłożone zostanie do następnego „weekendu”. Poza zmianami personalnymi, przewidywanymi przez prasę, przede wszystkim na stanowisku ministrów lotnictwa, kolonii, dominiów a także spraw zagranicznych, prasa zapowiada również możliwość powołania do życia rady lotniczej, złożonej z wybitnych przemysłowców, którzy by nadzorowali wykonanie planu zaopatrzenia. Niektóre dzienniki twierdzą, że stworzony zostanie specjalny urząd ministra zaopatrzenia wojennego.

Według ogólnych przypuszczeń zmiany przedstawiać się będą w następujący sposób: Ministerium lotnictwa obejmie sir Samuel Hoare (dotychczas lord Swinton). Ministrem spraw wewnętrznych zostanie sir Klement Wood (dotychczas sir Samuel Hoare).

Katastrofalne

## pożary na Litwie

Jeszcze nie przebrzmiały echa strasznego pożaru w Połdze, który pochłanił około 650 mieszkańców dachu nad głową, a już donoszą z Kowna o nowych pożarach, które cfiarą padły dom samorządu gminnego, dom aresztu gminnego, mieszkanie stróża i za budowania gospodarskie, oraz skład miejscowego towarzystwa rolniczego. W Plungianach spaliła się miejscowa suszarnia cegieł.

## Losy gen. Yague

Podczas objazdu frontu na odcinku między Fraga i Lerida specjalny wysłannik Havasa został przyjęty przez gen. Yague, jako dowódcę korpusu armii marokańskiej.

Zaproszenie wysłannika Havasa miało na celu pośrednie zaprzeczenie pogłoskom prasie całego świata na temat losów gen. Yague.

## Krwawy dzień w Palestynie

Zginęło 23 Arabów i 1 Anglik

W czasie niedzielnego starcia między Arabami a policją w Palestynie zostało zabitych 23 Arabów. Jeden Anglik zmarł wskutek odniesionych ran.

## Arabski projekt rozwiązania kwestii żydowskiej w Palestynie

W Bagdadzie odbyła się narada pomiędzy czołowymi działaczami z rozmaitych krajów arabskich. W wyniku narady zatrzymano się na następującym projekcie, jako maximum ustępstw na rzecz żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie.

Palestyna i Transjordania zostały połączone w jedną całość państwową i pojęcie żydowskiej siedziby rozszerzone na tę całość.

Żydzi otrzymają autonomię w sprawach wyznaniowych i oświaty publicznej oraz udział procentowy w organach przedstawicielskich (ogólnokrajowych) jak również stanowisko ministra dla spraw żydowskich w gabinecie. Nowe państwo pozostaje arabsko-muzułmańskie.

## Kontrola cudzoziemców we Francji

Jak donosi „Paris Soir”, rozpoczęta już kontrola cudzoziem-

ców, przebywających we Francji, wykazała na razie, iż przed 31 maja r. b. blisko 100.000 osób, nie posiadających dostatecznych uprawnień do przebywania na terytorium Francji, będzie wydalonych. Ci, którzy nie posiadają paszportów i nie mogą opuścić Francji, w myśl § 11 nowego dekretu o kontroli cudzoziemców, otrzymają pozwolenie na pobyt we Francji, ale pod warunkiem, iż będą zamieszkiwać wskazane im przez władze administracyjne miasta i osady.

Jak wynika z dotychczasowych rezultatów kontroli, blisko 1 milion cudzoziemców przebywa we Francji z pogwałceniem przepisów ustawy z 2 maja r. b. o kontroli cudzoziemców.

## Niczego się nie nauczyli

W dalszym ciągu wierzą w „pokoje” dążenia hitlerowców

„Times” poświęca dłuższy artykuł wizycie Konrada Henleina w Londynie. Dziennik pisze, że pobyt jego w stolicy Anglii służyć może za dowód, iż przewodca Niemców sudeckich zamierza rozwiązać

sprawę mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji na drodze pokojowej. Okazało się również z innych stron, że zainteresowanie jakie Anglia udziela tej sprawie, wywołało ogólne zadowolenie.

## Trzęsienia ziemi niszczą Anatolię w Turcji

W rozmaitych miejscowościach Anatolii dają się ponownie odczuć wstrząsy podziemne. W Dżarbakir jest zniszczonych 85 domów, liczne domy są silnie uszkodzone i

grożą zawaleniem się. Najsilniejsze wstrząsy odczuło w okolicach nawiedzonych niedawno trzęsieniem ziemi, zwłaszcza w Kirszeir.

## Pamięci gen. Krzyżanowskiego

Na cmentarzu wojskowym Arlington koło Waszyngtonu odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika na grobie bohatera wojny cywilnej, gen. Włodzimierza Krzyżanowskiego. Uroczystość przybrała charakter wielkiej manifestacji i przyjaźni polsko-amerykańskiej. Obecny na uroczystości ambasador Rz. P. Potocki podkreślił w swoim przemówieniu, że pomnik gen. Krzyżanowskiego będzie je-

szcze jednym ogniwem, łączącym oba narody, posiadające tyle wspólnych kart w swych dziejach.

Armii polską na uroczystości reprezentował attache wojskowy ambasady ppłk. Chramiec.

Przemawiający w imieniu armii amerykańskiej wiceminister wojny Johnson podnosił zasługi gen. Krzyżanowskiego dla sprawy amerykańskiej. (PAT).

## Zbrojenia morskie Holandii

Generał holenderski Bolra stwierdził w wywiadzie prasowym, że zarządzenia wydane przez Rząd holenderski dla obrony swego imperium wschodnio-indyjskiego pozwalają Holandii polegać na własnych siłach, aczkolwiek w razie zagrożenia posiadłości holenderskiej może ona również liczyć na pomoc Anglii.

Flota holenderska w Indiach wschodnich składa się z dwóch krążowników po 6 i pół tys. ton, jedno-

## Wypadki na zawodach automobilowych w Trypolisie

Podczas wyścigów samochodowych o wielką nagrodę Trypolisu kierowca włoski Siena uległ wypadkowi na zakręcie i zmarł w szpitalu na skutek odniesionych ran. Ponadto uległ wypadkowi kierowca Farina, który odniósł lekkie obrażenia, i Hartmann, którego stan jest poważniejszy. Podczas ratowania Fariny doznali ran jeden żołnierz i jeden z widzów.

## Światowe wydobycie ropy naftowej

Jak wynika z opublikowanych przez tyg. „Polska Gospodarka” obliczeń, światowe wydobycie ropy naftowej w 1937 r. wyniosło 27.652 wagonów czyli wzrosło blisko trzykrotnie od r. 1920. W stosunku do r. 1936 wydobycie zwiększyło się o przeszło 12 proc.

ne 62,4, Wenezuela 9,8, ZSSR 9,7, Persja 3,5, Rumunia 2,6 itd. Udział Polski w wydobyciu ogólnym wynosi zaledwie 0,2 proc.

## Z Gdyni na Daleki Wschód

Cały przyrost produkcji w wysokości 3 mln. wagonów przypada na Stany Zjednoczone. Drugie miejsce w produkcji i światowej zajęła Wenezuela, trzecie ZSSR, i czwarte Persja.

Jeśli chodzi o udział procentowy w wydobyciu ropy naftowej poszczególnych krajów przedstawia się następująco: Stany Zjednoczo-

W Gdyni rozpoczęto przygotowania do otwarcia normalnej komunikacji pasażersko-towarowej między Gdynią a Dalekim Wschodem. W pierwszej fazie przewiduje się uruchomienie linii Gdynia-Port Said.



# Marsz na Lednice

Nowa prowokacja hitlerowców w Czechosłowacji

Czeskie biuro prasowe ogłosiło następujący komunikat:

Na drodze do Nikolsburga zgromadziło się około 250 osób, które w zwartych szeregach skierowały się ku miastu Eisgrub (Lednice). Na czele pochodu szli mężczyźni, a za nimi kobiety i dzieci.

Świadkowie stwierdzają, że manifestanci chcieli udać się do Eisgrub, aby wywołać konflikt z Czechami.

Przed miastem patrol policji i oddział żandarmerii chciały zatrzymać manifestantów, którzy zaczęli rzucać kamieniami. Jeden policjant został ciężko ranny. Policja rozproszyła tłum nie uciekając się do palek.

Aresztowano 15 osób. Znalaziono przy nich broń, kasety, noże i rewolwer. Nikt z manifestantów nie odniósł rany. Jedna tylko dziewczyna ma skaleczone kolano. Oświadczyła ona jednak, iż odniosła tę ranę prawdopodobnie w czasie ucieczki, zadana przez jednego z jej towarzyszy.

Nocą dokonano w Eisgrub rewizji. Przesłuchano jeszcze dwie dalsze osoby.

Podczas poszukiwań, znaleziono zabronione niołki i paki gumowe. Aresztowany wraz z manifestantami 15-letni chłopiec, został rano zwolniony.

Wszyscy zatrzymani odpowia-

dać będą przed sądem na podstawie ustawy o agitacji i terroryzmie. Śledztwo trwa. Wszelkie informacje na temat porządku zostały podjęte.

## Zerwania z Hiszpanią żąda od Francji Mussolini

„Gazetta del Popolo“, komentując sobotnią mowę Mussoliniego, pisze m. in.: „Włochy i Niemcy zobowiązały się przeszkodzić penetracji bolszewików do Hiszpanii. Francja powinna wiedzieć, że nie dojdzie do porozumienia z Włochami, jeśli nie zerwie ona aktywnej solidarności z Barceloną. Dylemat, postawiony przez Mussoliniego, dotyczy każdego. Francja musi zająć stanowisko wobec dylematu tego, jeśli naprawdę pragnie współpracy europejskiej.“

„Stampa“ zauważa, że Włochy nie mają żadnych uprzedzeń wobec Francji. Dowodem tego jest okoliczność, że francuska inicjatywa w sprawie podjęcia z Rzymem

rozmów znalazła we Włoszech odzew pozytywny. Nie jest jednak winą Włoch, że Francuzi są niezdolni zerwać węzłów, jakie francuski front ludowy nawiązał z bolszewizmem hiszpańskim.

A CO TAM ROBIA  
WŁOŚCY LEGIONIŚCI?

„Corriere della Sera“ utrzymuje, że trwające obecnie rozmowy rzymskie nie mogą nie ulegać wpływowi, jakie wywiera na nie sytuacja w Hiszpanii, gdzie Włosi i Francuzi są po przeciwnych stronach barykady. Dostarczanie przez Francję Barcelonie broni i ludzi celem mordowania legionistów włoskich nie jest najlepszym sposobem sprzyjania rozmowom francusko-włoskim.

## Sukcesy lotnictwa Republiki Hiszpańskiej

Komunikat Ministerstwa Obrony Narodowej: Silne kolejne ataki nieprzyjaciela na stanowiska nasze na szczycie San Cristobal w Allepuz zostały odparte z wielkimi dla niego stratami. W czasie walki powietrznej pod koniec dnia 13 b.

m. pomiędzy 51 rządowymi samolotami myśliwskimi a przeszło 65 Fiatów, straciliśmy 8 Fiatów, straciliśmy za 2 aparaty. Na froncie madryckim panuje już pełny spokój.

## Czego chcą Arabowie

W Bagdadzie odbyła się narada między czołowymi działaczami z rozmaitych krajów arabskich. W wyniku narady zatrzymano się na następującym projekcie, jako maksimum ustępstw na rzecz żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie:

Palestyna i Transjordanja zostają połączone w jedną całość państwową i pojęcie żydowskiej sie-

dziby rozszerzone na tę całość. Żydzi otrzymają autonomię w sprawach wyznaniowych i oświaty publicznej oraz udział procentowy w organach przedstawicielskich (ogólnie - krajowych) jak również stanowisko ministra dla spraw żydowskich w gabinecie. Nowe państwo pozostanie arabsko - muzułmańskie.

## O kolej lunghajską toczy się zawzięta walka

Bitwa o posiadanie kolei lunghajskiej (pogranicze prowincji Szantung, Kiangsu i Honan) toczy się dalszym ciągiem. Komunikaty japońskie donoszą o dalszym powodzeniu manewru oskrzydłującego zgrupowania wojsk chińskich w Suzhou.

W niedzielę rano, według czasu miejscowego japończycy przecięli kolej lunghajską w dwóch miejscach pod Sinanczen, na wschód od Suzhou i pod Lanfeng na zachód od tego miasta. W tych miejscach zdjęto tor kolejowy i zniszczono przewody telegraficzne.

Korespondenci wojenni pism japońskich stwierdzają, że pierścieni wojsk japońskich otaczających 400.000 armię chińską pod Suzhou zaciętnie się i położenie Chińczyków jest bardzo niebezpieczne. Jednocześnie na otoczoną armię chińską idą silne ataki wojsk japońskich z północy i południa.

## Po wizycie w Niemczech obóz koncentracyjny

Spośród robotników, którzy po wcieleniu Austrii do „Trzeciej Rzeszy“ dziesięciu specjalnymi policjami udali się na zwiedzenie Niemiec, aresztowano ostatnio 40, wywożąc ich do obozu koncentracyjnego w Dachau. Okazało się bowiem, jak stwierdziło „Gestapo“, że robotnicy ci zrabowali dane podczas podróży, jak są wynagradzani ro-

chód od tego miasta. W tych miejscach zdjęto tor kolejowy i zniszczono przewody telegraficzne.

Korespondenci wojenni pism japońskich stwierdzają, że pierścieni wojsk japońskich otaczających 400.000 armię chińską pod Suzhou zaciętnie się i położenie Chińczyków jest bardzo niebezpieczne. Jednocześnie na otoczoną armię chińską idą silne ataki wojsk japońskich z północy i południa.

W niedzielę rano, według czasu miejscowego japończycy przecięli kolej lunghajską w dwóch miejscach pod Sinanczen, na wschód od Suzhou i pod Lanfeng na zachód od tego miasta. W tych miejscach zdjęto tor kolejowy i zniszczono przewody telegraficzne.

Korespondenci wojenni pism japońskich stwierdzają, że pierścieni wojsk japońskich otaczających 400.000 armię chińską pod Suzhou zaciętnie się i położenie Chińczyków jest bardzo niebezpieczne. Jednocześnie na otoczoną armię chińską idą silne ataki wojsk japońskich z północy i południa.

## Piękna gospodyni zastrzeliła się w sypialni pracodawcy

W sypialni właściciela majątku Dawidy, pow. raszyńskiego Cybulskiego, pozbawiła się życia spodyni Maria Lekanówna, lat 25, strzelając do siebie z rewolweru w usta. Lekanówna strzeliła do siebie leżąc na tapczanie. Rewolwer, z którego pozbawiła się ży-

cia, należał do Cybulskiego. Lekanówna odznaczała się nieprzeciętną urodą. Była ona zatrudniona od dłuższego czasu u Cybulskiego, kawalera, któremu prowadziła gospodarstwo.

Prawdopodobnie przyczyną samobójstwa były sprawy miłosne.

## Angielskie rady dla Czechosłowacji

Odpowiedź czeska na krok mediacyjny Wielkiej Brytanii, wręczona w sobotę po południu posłowi angielskiemu w Pradze Nestonowi, nadeszła do Londynu w godz. wieczornych i była w ciągu niedzieli przedmiotem badania ze strony premiera Chamberlaina oraz przy-

bytego w międzyczasie z Genewy lorda Halifaxa.

Odpowiedź rządu Czechosłowackiego przedstawiona zostanie następnie na najbliższym posiedzeniu gabinetu angielskiego we środę.

Kopia odpowiedzi czeskiej wręczona została posłowi francuskiemu w Pradze Delacroix.

Angielska prasa niedzielną żywo dyskutuje wyniki dwudniowego posiedzenia w Londynie przywódcy Niemców sudeckich Henleina. Według dyplomatycznego korespondenta „Sunday Dispatch“ Rząd niemiecki poinformował Rząd angielski, że Niemcy nie będą dążyć do przeprowadzenia swoich celów w Czechosłowacji środkami gwałtownymi, pod warunkiem, że dwa główne żądania Niemiec będą przyjęte: 1) anulowanie aliansu czechosłowacko - sowieckiego, 2) przyzna-

nie autonomii Niemcom sudeckim.

Informacje powyższe przesłał swemu Rządowi sir Neville Henderson po rozmowie z min. Ribbentropem. Podobne stanowisko — zdaniem korespondenta — zajął w swoich londyńskich rozmowach Henlein.

„Jak dotąd — pisze korespondent dyplomatyczny — rady angielskie w Pradze miały charakter ogólnikowy. Obecnie jednak Londyn zastanawia się nad następującymi propozycjami: 1) utrzymanie Czechosłowacji w jej obecnych granicach, ale na podstawie federalnej i z samorządem lokalnym dla Niemców sudeckich, 2) anulowanie aliansu czesko - sowieckiego, 3) przyznanie Czechosłowacji statutu neutralności na wzór Belgii lub Szwajcarii.“

## Groźny pożar w Łodzi

Dwoje dzieci w płonącym domu

Poprzedniej nocy wybuchł w Łodzi groźny pożar w domu mieszkalnym przy ul. Pomorskiej nr. 4. Ogień wybuchł w oficynie i przybił gwałtownie na siłę, zaś przy była straż ogniowa nie mogła wejść na podwórze domu spowodu zbyt niskiej bramy.

Pożar w nocy wywołał niesłychaną panikę wśród lokatorów, którą zdołano jednak opanować. W panice tej uciekający lokatorzy zapomnieli zabrać pozostałych w jednym z mieszkań dwojga dzieci, przy czym drzwi były zamknięte. Strażacy zaopatrzeni w azbestowe

ubrania i maski tlenowe wyłamały drzwi i wynieśli dzieci z wypełnionego żarem mieszkania.

Po 2 godzinach ugaszono ogień, który strawił całkowicie poddasze i częściowo zniszczył 4 piętro. Ogień powstał prawdopodobnie wskutek samoczynnego zapalenia się chemikaliów, nagromadzonych w komórce na poddaszu. Straty wynoszą około 30.000 zł.

W czasie akcji ratunkowej 2-ch strażaków uległo zacczadzeniu, a 2-ch innych zemdlało z gorąca i wycieńczenia.

## WIADOMOŚCI SPORTOWE

### PIŁKA NOŻNA

WARSZAWIANKA POKONAŁA DRUŻYNĘ ŚMIGŁEGO 6:2

W meczu ligowym o mistrzostwo ligi, rozegranym w Warszawie, piłkarze stołecznej Warszawianki pokonali wileńską drużynę W. K. S. Śmigły 6:2 (2:2). Gra bardzo żywa, interesująca, prowadzona w szybkim tempie. Wynik zastrzyżony, aczkolwiek optycznie przeważa Warszawianki. Mimo poniesionej porażki — piłkarze Śmigłego podobali się.

SENSACYJNE ZWYCIĘSTWO WISEŁY NAD RUCHEM

Rozegrany w Krakowie mecz o mistrzostwo ligi pomiędzy leaderem mistrzostw ligowych drużyną Ruchu z Hajdukiem i Wisłą zakończył się sensacyjnym zwycięstwem Wisły w stosunku 3:1 (1:1). Była to pierwsza porażka Ruchu w tegorocznych rozgrywkach o mistrzostwo ligi.

CRACOVIA PRZEGRYWA Z AKS 1:5

W Chorzowie w meczu o mistrzostwo ligi AKS pokonał wysoko Cracovię w stosunku 5:1 (2:0). Na tym meczu wystąpił kontuzjowany na ostatnim treningowym meczu w Sosnowcu reprezentacyjny pomocnik Góra, wykazując dobrą formę, tak, że udział jego w meczach z Irlandią i Brazylią jest pewny.

W pierwszej połowie gra była na ogół otwarta, a po przerwie przez 20 min. górowała Cracovia, później AKS się rozgrywa i stopniowo uzyskuje przewagę, która trwa do końca zawodów.

E. K. S. WYGRAŁ Z POLONIĄ 3:2

W Łodzi w meczu ligowym ŁKS pokonał Polonię w stosunku 3:2, do przerwy prowadziła Polonia 1:0.

WARTA ZREMISOWAŁA Z POGONIĄ LWOWSKĄ

We Lwowie mecz ligowy Warta — Pogoń zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (0:1). Wynik ten odpowiada naogół przebiegowi gry. Pogoń była wyraźnie lepsza w 1-ej części zawodów, podczas gdy po przerwie rozegrali się dopiero po przerwie i w tym okresie dość często atakowali.

RUCH W DALSZYM CIĄGU NA CZELE TABELI

Niedzielne mecze o mistrzostwo ligi wprowadziły duże zmiany w układzie tabeli. Pierwsze miejsce jednak zajmuje w dalszym ciągu Ruch przed Pogonią. Zmiany nastąpiły przede wszystkim w środkowych pozycjach.

LEKKOATLETYKA

POZNAŃ PRZEGRYWA Z WARSZAWĄ W MECZU LEKKOATLETYCZNYM

Na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie zakończony został w niedzielę 2-dniowy mecz lekkoatletyczny najliczniejszej w Polsce okręgowej lekkoatletycznej warszawskiej i poznańskiej. W ogólnej punktacji zwyciężyła Warszawa, zdobywając 101,5 pkt, podczas gdy Poznań uzyskała 55,5 pkt. Wyniki 2-go dnia zawodów przedstawiają się następująco:

Na 200 mtr. zwyciężył 2 młodziak zajął

Warszawa. Pierwszym był Łódzowski w czasie 22,7 przed Świątkowskim 22,8.

W biegu na 800 mtr. zwyciężył Gąsowski (W) 1:55 przed Gaczyńskim (W) 1:57,3.

Na 5.000 mtr. triumfował Noji (W) który uzyskał czas 15:15,4, drugim był Wikus (W) 15:16,6 przed Świątkowskim (P) 16:14,3.

400 mtr. przez płoki wygrał Stefanowicz (W) 57,6 przed Małockim (P) 59,6.

W skoku wzwyż zwyciężył Gierut (W) 180. Drugie i trzecie miejsce podzielił Onnapp (W) i Schmidt (P) 175. W trójskoku zwycięstwo odniósł Hoffman drugi (P) 14,25 przed Onnappem (W) 13,66.

W rzucie dyskiem 1-eze miejsce zajął Fiedoruk (W) 44,04 przed Gierutem (W) 42,83.

W rzucie oszczepem wygrał Gburczyk (W) 60,40 przed Sokołowskim (W) 57,31.

Sztafeta olimpijska 300x400x200x100 wygrała Warszawa w składzie Stanisławski, Metelski, Sulikowski, Onderek w czasie 3:27,3 przed Poznaniem 3:52,4 sek.

### TENIS

LEGIA PROWADZI W MECZU TENISOWYM Z W. L. K. T.

W niedzielę, w trzecim dniu meczu tenisowego o mistrzostwo Warszawy drużynowe, rozegrane zostało tylko jedno spotkanie, mianowicie Spychała — Wittman.

W spotkaniu tym zwyciężył Wittman 2:6, 7:5, 6:4.

Stan meczu brzmi obecnie — 4:2 na korzyść Legii.

### ROŻNE WIADOMOŚCI

13-TY MARSZ SULEJÓWEK — BELWEDER

W niedzielę odbył się na historycznej trasie z Sulejówki do Belwederu tradycyjny 13-ty marsz imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na starcie stanęło 79 patroli, z tego 5 wojskowych, a pozostałe z organizacji przysposobienia wojskowego.

Pogoda była bardzo piękna i słoneczna. Wysoka temperatura i tumaży kursu, które wznosiły się za każdą z drużyn, bijąc w oczy i gardła następnych maszerujących, utrudniały jednak w wysokim stopniu występ lekkoatletyczny.

Na poligonie rembertowskim patroli zatrzymały się dla odbycia strzału. Po ostrym strzelaniu patroli ruszyli dalej na półmetek przy wytwórni amunicji nr. 2 w Rembertowie. Po krótkim odpoczynku i posiłku zawodnicy wystartowali do 2-go etapu marszu, który odbywał się już na czas. Etap ten był bardzo ciężki. Morderczy upał w bardzo znacznym stopniu przyczynił się do utrudnienia warunków marszu, który i tak na tym etapie jest bardzo wyczerpujący, wymagającym i bez tego bardzo dużego wysiłku. Od początku etapu toczyła się ostra walka o pierwszeństwo, która zyskiwała na natężeniu w miarę zbliżania się do mety.

W kategorii drużyn wojskowych zwyciężył pułk piechoty z Dębina, zdobywając ogółem 355 pkt., z tego za marsz 180, a za strzelanie 175. W kat. b. zwyciężył Związek Strzelecki Kamieniolomy Zagnańsk, zdobywając ogółem 358,5 pkt. W kat. c. zwyciężył Zw. Strzelecki z Janowca Dolnego, uzyskując 356 pkt.

## Projektowana zmiana gabinetu W. Brytanii

Cała londyńska prasa niedzielną przynosi dłuższe artykuły na temat oczekiwanej rekonstrukcji gabinetu. Rekonstrukcja ta stała się konieczną z powodu śmierci ks. Devonshire i lorda Harlech, których synowie przeszli automatycznie do izby lordów, po odziedziczeniu tytułów, co spowodowało, że na 22 członków gabinetu, jest obecnie 8 członków izby lordów i nie może przemawiać w izbie gmin, co ze względu na praktycznych jest niepożądane.

Jednak na skutek krytycznego ustosunkowania się izby gmin do polityki zbrojowej rządu w dziedzinie lotnictwa wojskowego i niezadowolonia zarówno z ministra lotnictwa lorda Swintona, jak i wiceministra lotnictwa lorda Wintertona — premier zmuszony jest do przeprowadzenia znacznie dalej idących zmian w gabinecie, aniżeli pierwotnie zamierzał.

Jak donos „Sunday Express“

wobec niego władz meksykańskich i dodał, iż nic mu nie wiadomo o jakimkolwiek zajściu, którego ofiarą miałby paść obywatel brytyjski na terytorium meksykańskim.

Sekretarz stanu St. Zjedn. Cordell Hull podjął się pośrednictwa między Anglią a Meksykiem w celu zapobieżenia ewentualności, by zawieszenie stosunków dyplomatycznych między obu państwami nie doprowadziło do zerwania i by umożliwić polubowne załatwienie kwestii spornej.

Pismo przewiduje, że ustąpią: minister kolonii lord Harlech (Ormsby Gore), lord Halifax, minister lotnictwa lord Swinton, i że następcą lorda Halifaxa zostanie prawdopodobnie minister dominiów Mac Donald. Lord de la Warr objął by tekę lotnictwa, zaś minister rolnictwa Morrison, został by ministrem dla dominiów. Ministrem rolnictwa miałby według tego pisma zostać Sir Samuel Hoare, obecny minister spraw wewnętrznych.

Polityczny korespondent „Sunday Timesa“ wstrzymuje się od stawiania horoskopów na temat obsady personalnej poszczególnych tek ministerialnych, podkreśla prawdopodobieństwo dość jednak daleko idących zmian i utworzenia nowego ministerstwa dla dostaw wojennych.

Do komisyj rewizyjnej wybrani zostali: dr. J. Moszyński, J. Perle i Bohdan Witwicki.

## Sejm dziennikarzy obradował w Warszawie

W gmachu sejmku obradował w niedzielę walny Zjazd Związku Dziennikarzy R. P. przy udziale delegatów reprezentujących dziennikarstwo całej Polski.

Na otwarcie obrad przybył prezes Rady ministrów gen. dr. Sławoj-Skłodkowski.

Szefa Rządu powitał prezes Zw. Dziennikarzy R. P. red. M. Sierzyński.

W odpowiedzi premier gen. Sławoj-Skłodkowski wygłosił dłuższe przemówienie.

Następnie przystąpiono do obrad, poświęconych w 1-wiej części omówieniu zagadnień zawodowych, a szczególnie sprawom, związanym z wykonaniem wprowadzonej ostatnio w życie umowy zbiorowej dla zawodu dziennikarskiego.

Uchwalono zbiórkę na F. O. N.

Przystąpiono następnie do wyboru

nowych władz Związku Dziennikarzy. Prezesem Związku wybrany został red. M. Sierzyński, wiceprezesami — red. W. Giełżyński i H. Wierzyński.

Do wydziału wykonawczego weszli: red. red. Wł. Besterman, Wł. Dunin-Wasowicz, M. Kozłowski, tow. Z. Piotrowski, B. Singer i St. Zalewski.

Poza tym do zarządu głównego weszli przedstawiciele poszczególnych syndykatów.

Do sądu dziennikarskiego powołano: red. red. Zygmunta Berezowskiego, dr. J. Chelmirskiego, Wacława Filochowskiego, dr. W. Goltieba, Adama Nechaya, tow. Mieczysława Niedziałkowskiego; na z. Mieczysława Obarskiego i Fr. Probstę.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali: dr. J. Moszyński, J. Perle i Bohdan Witwicki.

## Zakaz podróży zagranicę wydał Iman Jemenu

Władca Jemenu, Iman Yahia wydał dekret, który — jak donoszą dzienniki egipskie z Sanaa, stolicy Jemenu, — zabrania w przyszłości wszystkim mieszkańcom Jemenu podróży zagranicznych.

Radykalne to zarządzenie, jedy-

ne w swoim rodzaju, uzasadnione jest okolicznością, że Jemenici w czasie pobytu zagranicą, często wyrzekają się obyczajów narodowych i wracając do kraju, propagują hasła niepożądane dla struktury społecznej.



# „Oś” dyktuje Europie...

Pokazują się pierwsze owoce spotkania Mussoliniego z Hitlerem. Zamiast bezpłodnych komentarzy do ich mów i toastów, spojrzmy na to, co się dzieje po wizycie Hitlera, a przekonamy się o naiwności i nieodpowiedzialności ludzi, śniących wciąż o zachwaniu „osi”.

W rokowaniach francusko-włoskich Mussolini poprosił o pomoc od Francji, by posłała w ślady Chamberlaina i otworzyła stanęła po stronie gen. Franco, czyli żąda, by Francja broniła interesów Włoch i Niemiec, a nie Francji. Mussolini powołuje się na to, że w tym czasie wojny hiszpańskiej nie wykaże — niestety, niestety! — wydatniejszego poparcia ze strony Francji. Ale w każdym razie, jeżeli nawet Francja pokryje, wstydlive i niedostatecznie popiera Barcelonę, to nie ma to nic wspólnego z jawną inwazją niemiecko-włoską w Hiszpanii i trzeba już doprawdy wielkiej pewności siebie, by dyktować Francji podobne zachwale ultimatum.

Żądanie Mussoliniego jaskrawo podkreśla — do czego Chamberlain nie chce się przyznać — że rząd angielski idzie ręką w rękę z Włochami i gen. Franco przeciw Republice hiszpańskiej. I nie trzeba się ludzić: Chamberlain będzie wywierał nacisk na rząd francuski, by w imię „współpracy” angielsko-francuskiej zgodził się na żądanie Mussoliniego. Zobaczymy, jak daleko może iść cierpliwość demokracji francuskiej w tym igraniu najżywniejszymi interesami Francji.

Hitler korzysta z tego, że Francja jest zaprzętą Hiszpanią i Włochami, by w szybkim tempie „załatwić się” z Czechosłowacją. Dzieją się już rzeczy nie samowite, nieprawdopodobne, a przecież najprawdziwsze.

Oto Henlein jedzie do Londynu, gdzie konferuje z członkami Rządu angielskiego, z przywódcami stronnictwa. A przyjmują go, jakgdyby był premierem udzielonego państwa sudeckiego, a nie obywatel Czechosłowacji, wysługującym się Trzeciej Rzeszy. Zdrada stanu staje się tytułem do „wodzostwa” i cały świat milcząco się godzi na taki stan rzeczy. Niechby Rząd czechosłowacki zastosował do Henleina literę prawa, a Niemcy — zgodnie z zapowiedzią Ribbentropa — wkroczyłyby zbrojnie do Czechosłowacji. Ribbentrop bowiem zastrzegł się, by Rząd czechosłowacki nie śmiał stosować represji wobec henleinowców, czyli dał do zrozumienia, że Henlein będzie robił zamach stanu i że Praga — w imię pokoju! — ma siedzieć cicho i przypatrywać się temu, co Hitler zrobi z Czechosłowacją. A henleinowcy znana metodą hitlerowską prowokują już w różnych punktach kraju zajścia i przesładowania, słowem przygotowują grunt pod zamach stanu.

W niezmiernie krytycznej sytuacji, w jakiej znajduje się Czechosłowacja, spadło jej na głowę jeszcze „wstawienictwo” angielsko-francuskie. Nigdy jeszcze z taką słuszością nie sprawało się powiedzenie: chroń mnie Boże od przyjaciół itd. Je-

żeli nieszczęściem Hiszpanii jest „nieinterwencja”, to nieszczęściem Czechosłowacji jest interwencja tych samych przyjaciół, co wymyślił „nieinterwencję”. Nie ulega przecież wątpliwości, że akcja dyplomatyczna Anglii, z góry skazana na niepowodzenie w Berlinie, „skrupi się” na Czechosłowacji, że Anglia — wciąż, oczywiście, w imię pokoju — „doradzać” będzie Rządowi czechosłowackiemu, z odpowiednim naciskiem, by zgodził się na żądania Hitlera, t. j. na autonomię

dla Niemców sudeckich i na zerwanie układu z Rosją. Przyjacielem będzie zalecał przyjaciółowi, by w imię tak wysokiego celu jak pokój — popełnił samobójstwo!

Wspólna akcja Mussoliniego i Hitlera — to nowy etap ofensywy „osi”, zmierzający, obok innych celów, do ośsobnienia i osaczenia Francji.

W akcji tej Chamberlain oddaje „osi” pierwszorzędne usługi.

(jmb.)

## Butienko — do niedawna dyplomata sowiecki Były komunista — faszysta

Historia Butienki, który był bolszewickim radcą legacyjnym w Bukareszcie i nawet chwilowo zastępował tam posła bolszewickiego (Ostrowskiego), jest powszechnie znana. Nagle opuścił Rumunię — i ukrył się. Potem wyłonił się aż we Włoszech i w (faszystowskim oczywiście) „Giornale d'Italia” złożył oświadczenie, że opuścił bolszewików z niechęci względem bolszewizmu. Początkowo bolszewicy (nawet Litwinow) dowodzili, że we Włoszech występuje „fałszywy” Butienko, a prawdziwy został porwany przez Rumunów. Ale niebawem to twierdzenia ustąpiły. Dziś już można uważać za prawdę, że włoski Butienko jest Butienką prawdziwym. Trocki w swym „Biuletynie Opozycji” dzieli bolszewików „niezadowolonych” na kategorie, i Butienkę zalicza do grupy „fałszywych”. Istotnie, tych „niezadowolonych” (to znaczy takich bolszewików, którzy nie chcą wrócić do ZSSR, mimo wezwania) jest coraz więcej, zwłaszcza pośród sowieckich dyptomatów.

Tak, to prawda: Butienko przeszedł DO FASZYSTÓW. Mamy oto przed sobą jego broszurkę „Rewelacje o Moskwie”, wydaną — z portretami, w sensacyjnej formie — w Berlinie. Czytamy tam wyraźnie pochwały pod adresem Hitlera i Mussoliniego i dowodzenia, że właśnie faszyzm jest najlepszą realizacją — demokracji (!!!)... O ZSSR, pisze Butienko w barwach najciemniejszych i najstraszniejszych. O Stalinie mówi, jako o człowieku mało kulturalnym i Europy nie znającym; pozątem — jako o egoiście, lubiącym władzę i pochlebstwa. Pisząc o ZSSR, Butienko wpada w ton mocno antysemitki i usilnie podkreśla rolę Kaganowicza w ZSSR.

To wszystko jest mało ciekawe, więc streszczajmy obszerniej nie będziemy. Trochę ciekawsze natomiast są szczegóły ucieczki. Naturalnie nie wiemy, czy są prawdziwe. Butienko pisze, że objął w Bukareszcie stanowisko radcy legacyjnego. Było to 12 grudnia 1937 roku. Próby sprowadzenia żony i dziecka z ZSSR, nie udało się, bo GPU, nie dało pozwolenia. 4 lutego b. r. posł bolszewicki w Rumunię, Ostrowski, wyjechał, i Butienko zaczął go zastępować. Ale już 3-go lutego przyjechał do Bukaresztu z Wiednia tajemniczy agent GPU, „Tumanow” (naturalnie nazwisko fałszywe) i zamieszkał w poselstwie. 5 lutego Butienko został przez agentów GPU.

w poselstwie zaproszony do pokoju GPU; posadzono go w fotelu w świetle mocno świecącej lampy elektrycznej; agent GPU — Łapin, Władimir, Tumanow — siedli naprzeciwko niego. Z naciskiem agent zapropowal Butienkę „wycieczkę” autem do Sinaia. Odległość 120 km.; droga prowadzi wśród lasów i skał przez miejscowości nawpół dzikie. Butienko oświadczył, że w zimie to droga nieciekawa. Ale trójka „gepistów” zaczęła dowodzić, że droga jest bardzo „interesująca” itp. Tumanow oświadczył, że wycieczka odbędzie się autem GPU; własnego szofera Butienko ma zostawić w domu.

Butienko, w końcu (niby) się „zgodził”, ale prosił o przesunięcie daty, bo jest przeziębiony. „Zrozumiałem” — powiada, — że „Lubianka” (gmach GPU, w Moskwie) dała polecenie zamordowania mnie i dostarczenia trupa do Moskwy. Po spędzeniu bezsennej nocy Butienko 6-go lutego opuścił gmach poselstwa. Mężczyśna go myśl o rodzinie, ale przyszedł do przekonania, że w razie

### OFENSYWA PRZECIWKO „RADYKALIZMOM”

Ks. arcybiskup Sapieha wydał orędzie do duchowieństwa, zwołujące do Krakowa na wrzesień Synod archidiecezji krakowskiej. W orędziu czytamy:

„Jak w całym świecie, tak i u nas, musimy przyznać, że równoległe z tym postępowaniem pogłębia się u duchowieństwa i wiernych życia religijnego, ze strony przeciwnych rozbrat, nie tylko z Kościołem katolickim, ale w ogóle z wszelką religią, w kraju naszym zrobił po-

stępy. Wszelkiego rodzaju radykalizm zaostrzył się, a przede wszystkim demoralizacja coraz to szersze obejmuje krąg. Dzielił Bogu, na wielu odcinkach przeszliśmy z defensywy w ofensywę, nie tylko bronimy posiadanych stanowisk, ale uderzamy tam, skąd zasadzki wychodzą, idziemy w rzeczy naprzód.”

A więc — „ofensywa”. Niepojęte tylko, dlaczego „demoralizację” połączono z „radykalizmem”.

„ALBO - ALBO”.

Ukazał się nowy (8) numer krakowskiego dwutygodnika „Albo-albo”. Treść bardzo interesująca. Zasiuguje na uwagę artykuł prof. Mysłakowskiego. „Jednostka w epoce przejściowych form społecznych”. Wywody ciekawe, ale miejscami sporne. P. Żeromska pisze o „polityce w literaturze”; B. Dudziński — o niemieckim pisarzu G. Hauptmannie; Z. Jarosz o „dwóch broszurach o Chinach”; Szołajska o Zegadłowiczu i t. d.

### KU POROZUMIENIU Z POLSKĄ

Krakowski „IKC” i „Kurier Warszawski” z całą stanowczością stwierdzają, że w Czechach dokonuje się w opinii publicznej wielki zwrot w stronę porozumienia z Polską. P. M. Sz. w „Kurierze Warszawskim” pisze z Pragi:

„Zaznaczony przez nas w ostatniej korespondencji znamieny zwrot opinii publicznej w kierunku zbliżenia do Polski staje się zjawiskiem coraz bardziej powszechnym i, jak się zdaje, trwałym, gdyż reguluje go i regulować będzie nie mniej trwały, a coraz na silnie przybierający, napór niemiecki.”

Mówiąc o „zwrocie” w czeskiej opinii publicznej miałem na myśli tylko te koła, zgrupowane przeważnie na lewicy społeczno-politycznej, które porozumienia z Polską nie uważały dotąd za nieodpartą konieczność. Inne bowiem, prawdziwe, nigdy tej konieczności nie

kwestionowały. Obecnie głosy pojednawcze odzywają się znowu.

Najciekawszy pod tym względem artykuł pojawił się ostatnio w bliższych kołach oficjalnym „Lidowych Nowinach”.

### „ORKA NA UGORZE”

Ukazał się numer pierwszy (po przekształceniu dawnej „Orki”) pisma „młodej demokracji” „Orka na ugorze”. W polemice z „Gazetą Polską” ostro zastrzegła się przeciwko jakimkolwiek łączeniu demokracji polskiej z komunizmem. Ob. Dąbrowski i Haresz dają ciekawy artykuł p. t.: „Powiedzmy sobie prawdę” o duchowych prądach wśród dzisiejszej młodzieży. Rozprawiają się z mitem „ponadklasowej” inteligencji:

„Trzeba sobie zdać sprawę, że środowisko burżuazyjno-inteligenckie jest dla nas w znacznej swej części zasadniczo stracone. Nie może ono służyć jako baza do budowania nowej rzeczywistości. Nie separujemy się jednak całkowicie od tego środowiska. Naszą rzeczą budzić jest w nim świadomość, że jedynie we współpracy z ruchami robotniczymi i chłopackimi odnaleźć może swe właściwe miejsce. Że wtedy, gdy zrozumie, że interesy jego zbieżne są z interesami tych dwóch potężnych ruchów, gdy odrzuci ostatecznie filozofię „nadklasowości” — która nie jest niczym innym, jak zamaskowanym stanieniem po tamtej stronie barykady — wtedy odzyska swe siły i dynamizm życiowy.”

Wszystko to jest bardzo symptomatyczne. Prądy lewicowe, demokratyczne coraz głębiej przenikają do inteligenckich sfer pracujących.

K. CZ.

### Przy drzwiach zamkniętych

18-TY DZIEŃ PROCESU MICHAŁSKIEGO.

W ciągu dnia wczorajszego — po wznowieniu rozprawy osk. Michałskiego i Idzikowskiego — zeznawali świadkowie przy drzwiach zamkniętych w ciągu całego dnia.

Dziś w dalszym ciągu zeznania świadków.

I. K.

### Po uciążliwych wyczynach sportowych

długotrwałych podróży samochodem na otwartym powietrzu, na plaży, w górach, w słońcu i śniegu, po zmartwieniach i wyczerpaniu, musimy zawsze sprostać obowiązkom towarzyskim. Aby się szybko orzeźwić i zmobilizować wszystkie siły żywotne, należy zastosować niezawodny środek — jest nim przepłukanie ust ODOLEM. — ODOLE orzeźwia i daje świeży oddech.

**PUDER**

Higieniczny puder  
Cazimi Metamorphosa,  
Higieniczny, bez domieszki  
metali, nie zjawia  
się na skórze, nadaje  
matowość, odświeża  
wybiela, upiększa  
i odmładza.

**CAZIMI METAMORPHOSA**

## KKO MIASTA ST. WARSZAWY dla Dzielnicy Wolskiej

OTWIERA DNIA 18 MAJA rb. NOWY ODDZIAŁ:  
WOLSKA 6 TEL. 588-33

Oddział przyjmuje wkłady oszczędnościowe od 1 zł.  
„ prowadzi rachunki czekowe.

Kasy czynne: od godz. 8-iej do 14.30 i od godz. 17.30 do 19.30  
w soboty: „ „ 8-iej „ 13.— „ „ 17.30 „ 18.30

## „Ofiary”

Leży przede mną DOKUMENT — „postanowienie o tymczasowym aresztowaniu”, dokument, podpisany przez p. asesora sądowego w Kielcach J. Kulasa.

„Postanowienie” dotyczy trzech robotników kieleckich, którzy w dn. 1 Maja

„wzięli udział w zbiegowisku publicznym, które wspólnymi siłami... dopuściło się zamachu gwałtownego na lokal Stronnictwa Narodowego i osoby tam się znajdujące...”

Pomijam styl p. Kulasa („zbiegowisko publiczne, które wspólnymi siłami...” i t. d.; polonistom ręce opadają; przecie p. Kulas musi chyba mieć maturę?), ale pozwolę sobie zwrócić uwagę, że „zbiegowisko” było POCHODEM PIERWSZO - MAJOWYM, który nie był zakazany i kroczył drogą, wyznaczoną przez władze administracyjne. Inne „zbiegowisko” (Str. Narodowego) rzucano w ten pochód LEGALNY „ciężkimi

przedmiotami”, poczym „padły strzały”, i ZGINĄŁ TOW. TOM CZYK, a nie żaden „niewinny baranek” z lokalu Str. Narodowego.

Prasa „narodowa” przedstawia sprawę w sposób wcale podobny. Siedzieli sobie członkowie Str. Narodowego w Kielcach w lokalu własnym, cichutko i spokojnie; grali w szachy i w warcaby; nikt nie zaczepiał; same pocziwiny; muchy by taki nie skrzywdziły. Aż tu raptem, ni stąd, ni zowąd, „zbiegowisko” atakuje, „szturm przypuszcza”, — ledwo z życiem uszły — biedne „ofiary”. Czytelnik „narodowy” aż się rozczule...

A p. Kulas zdaje się być jednakoż mniemania...

Tylko widzi Pan, panie Kulas: TAM CZŁOWIEK ZGINĄŁ. To warzysz Tomczyk. Nie „napadnięty” zwolennik Str. Narodowego. I o tym zapomnieć nie wolno.

### OGŁOSZENIA LEKARSKIE

**CIĄŻY** wczesne rozpoznawanie oraz wszelkie inne analizy lekarskie wykonywane przez specjalistę w „LECZNICY LUDOWEJ”, UL. NOWOGRODZKA 34 (przy ul. Marszałkowskiej). Tel. 9-94-44. CAŁY DZIEŃ. 341

**GABINET DENTYSTYCZNY ARCISZEWSKIEJ**  
Usuwanie bezbolesne, plombowanie, zęby sztuczne, korony porcelanowe. Ceny b. przystępne. Chłodna 44.

**Dr. med. ŻURAKOWSKI**  
WENERYZYJNE, płciowe. Kobiety przyjmują lekarka Dr. A. RATAJ, CHMIŁNA 25, 8 r. — 8 w. Niedz. do 1 GABINET ELEKTROFIZJOLOGICZNY. Diatermia, krótkie fale, d'ARSONVAL i inne.

**Dr. L. LEWIN**  
WENERYZYJNE, płciowe i SKÓRNE od 9 r. do 9 w. w niedz. do 2 pp. Tomackie 2 róg Bielańskiej w leżnicy Leszno 27, pp. 3 do 9 w.

**Dr. K. KRAJEWSKI**  
WENERYZYJNE, płciowe, pęcherza, prostaty. Elektroleczenie. Przyjmuje w swojej prywatnej leżnicy Chmielna 56 od 9 rano do 8 wiecz.

**Czytajcie i popierajcie prasę socjalistyczną**

### 3 dni na m/s „Batory”

3 dni spędzone na pokładzie luksusowego motorowca, jakim jest m/s „Batory” — to istny zastrzyk zdrowia dla przemęczonych pracą i garstą nowych emocjonujących wrażeń dla tych, którzy jeszcze nie zapoznali się z chlubą polskiej marynarki handlowej, jaką jest m/s „Batory”. To też trzydniowa wycieczka do Helsinek, uroczej stolicy Finlandii, organizowana przez GAL od 18 czerwca

do 21 czerwca wzbudziła powszechne zainteresowanie. Niska cena wycieczki (od zł. 90) oraz jej walory atrakcyjne, jakimi są: podróz morską, poznanie statku, zwiedzenie Helsinek — wszystko to przemawia za wzięciem decyzji uczestniczenia w tej nieograniczonej i przyjemnej imprezie wycieczkowej. Informacje i zapisy: Gdynia — Ameryka, Linie Żeglugowe S. A., oraz Biura Podróż.

## Adolf HILSCHER

lat 43

Zmarł 13 maja 1938 r. w Warszawie

i pochowany został na cmentarzu Bródzińskim.

O tej bolesnej stracie zawiadamia

**RODZINA.**



## Międzynarodówka Włókiennicza

## O 40-godzinny tydzień pracy

## Obrady Rady Generalnej w Pradze Czeskiej

W dniach 9 i 10 maja r. b. obradowała Rada Generalna Międzynarodówki Włókienniczej w sali hotelu „Monopol” w Pradze Czeskiej. W obradach brali udział: generalny sekretarz Międzynarodówki, Tom. Shaw, oraz przedstawiciele związków włókienniczych Anglii, Francji, Belgii, Polski, Szwecji, Holandii i Czechosłowacji. W obradach brał też udział przedstawiciel Międzynarodowego Biura Pracy. Włókiennicze Polski byli reprezentowani przez towarzyszy Antoniego Szczerkowskiego i Emila Zerbego.

Do Międzynarodówki Włókienniczej należą 15 organizacji różnych krajów.

Posiedzenie Rady zgaił przewodniczący Związku Włókienniczych Czechosłowacji, tow. Polach, który powitał przedstawicieli poszczególnych państw słowami:

„Witam Was najserdeczniej w tej historycznej Pradze, która jest sercem Republiki Czechosłowackiej i naszej czechosłowackiej demokracji. Zebrał się tu w czasie ważnych wydarzeń politycznych, kiedy Czechosłowacja jest wciągana w sytuację bardzo skomplikowaną, mającą historyczne znaczenie dla naszego państwa.

Czechosłowacja i jej lud doceniają wielkie zasługi i społeczne wielkiego twórcy naszego Państwa, prezydenta Masaryka, za którego wskazaniem idąc, pragną pracować w pokoju i w pokoju żyć. Jesteśmy zdecydowani powstać przeciwko rozstrzygnięciu sprawy wiedeńskiej, lecz tak samo jesteśmy zdecydowani o całości i wolności naszego państwa bronić.

Czechosłowacka Republika gwarantuje, jako państwo demokratyczne, każdemu ze swoich obywateli bez różnicy narodowości, religii i rasy, pełne obywatelskie, społeczne i narodowe prawa.

Czechosłowacka i niemiecka klasa robotnicza na terenie naszego kraju współdziałała i żyje między sobą pokojowo; przykładem tego jest wspólna praca w związkach włókienniczych.

Wszystkim tym, którzy stają w obronie niezależności i wolności Czechosłowackiej Republiki, składam serdeczne podziękowanie.

Jesteśmy przekonani, że ta wielka armia zorganizowanych robotników włókienniczych jest nie tylko wyrazem organizacyjnym, lecz i moralną siłą międzynarodowej solidarności mas pracujących, tym bardziej w dzisiejszych czasach, dla demokracji i Socjalizmu ma ona bardzo wielkie znaczenie.

Z programu posiedzenia Rady Generalnej Międzynarodówki Włókienniczej wysuwa się na czoło problem czterdziestogodzinnego tygodnia pracy, oraz sprawy płatnych urlopów i racjonalizacji pracy.

Załatwienie tych problemów i usunięcie anarchii w przemyśle włókienniczym całego świata może być osiągnięte tylko przez realizację wskazań Międzynarodówki Włókienniczej, które już niejednokrotnie zostały wysunięte.

Następnie tow. Polach objął przewodnictwo, udzielając głosu tow. T. Shaw. Tow. Shaw omówił sprawozdanie z działalności sekretariatu Międzynarodówki Włókienniczej, stwierdzając, że Międzynarodówka swoje wpływy w dalszym ciągu rozszerza i utrwała, czego dowodem jest poważny rozwój organizacji zawodowych Francji, Polski, Anglii i wielu innych krajów.

W najbliższym czasie do Międzynarodówki Włókienniczej przystąpią związki amerykańskie. Międzynarodówka utrzymuje przyjaźnielskie stosunki ze związkami zawodowymi Australii, Nowej Zelandii, Indii i Japonii. Także i w tych krajach dojrzała sprawa przystąpienia włókienniczych do Międzynarodówki. Sekretariat Międzynarodówki jest w ścisłym kontakcie z organizacjami zawodowymi poszczególnych krajów i we wszystkich

ważniejszych aktualnych zagadnieniach udziela wskazań.

Po krótkich zapytaniach i wyjaśnieniach Rada Generalna sprawozdanie Sekretariatu przyjęła do wiadomości.

Sprawę 40-to godzinnego tygodnia pracy referował tak samo tow. Tom Shaw. Konwencja, uchwalona przez Międzynarodowe Biuro Pracy w sprawie 40-to godzinnego tygodnia pracy dotychczas nie została nigdzie, niestety, ratyfikowana, z wyjątkiem Nowej Zelandii.

Na Genewę dużo liczyć nie można, ponieważ przemysłowcy wykorzystują względy proceduralne i robią wszystko, aby nie dopuścić do wprowadzenia w życie skróconego czasu pracy. Stanowisko przemysłowców i Rządu angielskiego także w dużej mierze utrudnia realizację tego postulatu. Inicjatywa, wysunięta przez Rząd belgijski, aby Międzynarodowe Biuro Pracy zwołało specjalną konferencję z przedstawicielami państw demokratycznych w sprawie 40-to godzinnego tygodnia pracy, nie doszła do skutku, ponieważ Międzynarodowe Biuro Pracy zajęło stanowisko przeciwnie, motywując je przede wszystkim tym, że trudno jest dzielić państwa na demokratyczne i niedemokratyczne, ponieważ Biuro musi uznawać zasadę jednakowego traktowania wszystkich państw.

Dalej tow. Shaw omówił formy walki, podkreślając, że stosownie do uchwał konferencji w Blakpool odnośnie związków zawodowych w poszczególnych krajach przeprowadziły akcje, zgłaszając memoriały do rządów, a także posłowie w niektórych parlamentach zgłosili wnioski w tej sprawie. Należy nadal akcję spotęgować i ućwiczyć wszystko, aby problem 40-to godzinnego tygodnia pracy został załatwiony pozytywnie.

W tej sprawie przemawiał także w imieniu włókiennarzy polskich tow. A. Szczerkowski, stwierdzając, że sprawa racjonalizacji pracy i bezrobocia oraz problem 40-to godzinnego tygodnia pracy wysunęły się na czoło postulatów klasy robotniczej. Słusznie się stało, że Rada Generalna na swym posiedzeniu w Blakpool powzięła uchwały, mające praktyczne znaczenie uchwały o przeprowadzeniu masowej akcji we wszystkich państwach za wprowadzeniem w życie 40-to godzinnego tygodnia pracy. Masowe zgromadzenia postulat ten spopularyzowały skutecznie i uaktywniły. Sprawę walki masowej trzeba postawić jaknajmocniej i w dalszym ciągu ją potęgować i przeprowadzić tak, aby problem 40-to godzinnego tygodnia pracy został realnie załatwiony. Na Genewę, ze względów proceduralnych liczyć nie możemy, ponieważ kapitaliści zrobią wszystko, aby sprawę tę przeciągnąć jak najdłużej i nie dopuścić do załatwienia pozytywnego.

W Polsce akcja, prowadzona o realizację tego postulatu, zyskuje coraz większe uznanie w szerokich masach robotniczych, nawet zdobyła sobie zwolenników w organizacjach naszych przeciwników politycznych. Obecnie związki nasz opracowuje memoriał, który w najbliższym czasie przedłożymy Rządowi polskiemu. Problem 40-to godzinnego tygodnia pracy w świadomości szerokich mas dojrzał i zwycięska walka musi być przeprowadzona wszystkimi dostępnymi środkami.

W dyskusji nad tą sprawą zabierali głos przedstawiciele wszystkich organizacji, biorących udział w posiedzeniu Rady Generalnej; wypowiadali się w duchu podobnym, podkreślając konieczność przeprowadzenia masowej akcji i spotęgowania jej we wszystkich kierunkach.

Uchwalono rezolucję w brzmieniu następującym:

„Rada Generalna Międzynarodówki Włókienniczej na swym posiedzeniu w Pradze oświadcza, że dla wszystkich rządów,

które wzięły w Genewie udział w obradach o 40-to godz tygodnia pracy, jest zobowiązaniem honoru przyjąć przyjętą tam konwencję, względnie przedłożyć ją parlamentom do ratyfikowania.

Rada Generalna wzywa wszystkie organizacje krajowe, należące do Międzynarodówki, aby nadal prowadziły propagandę na rzecz wprowadzenia w życie konwencji, przy czym wysiłki dla urzeczywistnienia 40-to godzinnego tygodnia pracy winny być spotęgowane we wszystkich możliwych kierunkach.

Rada Generalna wzywa masy włókiennicze we wszystkich krajach do popierania Międzynarodówki włókienniczej w jej staraniach o wprowadzenie 40-to godzinnego tygodnia pracy dla wszystkich włókienniczych całego świata.

W sprawie płatnych urlopów i umów zbiorowych przyjęto uchwałę, potwierdzającą rezolucję w tych sprawach, uchwaloną na Kongresie Międzynarodowym w Blakpool.

Sprawę racjonalizacji pracy referował tow. Tom. Shaw, który omówił znaczenie przyjętych rezolucji w tej sprawie, twierdząc, że rezolucja przyjęta ostatnio na Międzynarodowym Kongresie Włókienniczym w Blakpool, zadość czyni wskazaniom, jakie daje Międzynarodówka w sprawie racjonalizacji pracy.

Z ramienia włókiennarzy polskich przemawiał tow. Emil Zerbe, który poinformował delegatów innych krajów, jak się przedstawia sprawa racjonalizacji w tekście umowy zbiorowej w Polsce, podkreślając, że racjonalizacja, szkodliwa dla zdrowia robotników, bez odpowiednich ulepszeń technicznych po winniśmy zważać, a jednocześnie, jeżeli racjonalizacja jest słuszną przeprowadzaną, winniśmy ją dać z tytułu większej obsługi maszyn i wrzecion dodatkowych opłat, jak to przewiduje umowa zbiorowa w Polsce, i ustalenia służby norm obsługi wrzecion i maszyn.

Dla ustalenia norm pracy w przemyśle włókienniczym została powołana specjalna komisja w składzie przedstawicieli robotników i przemysłowców, która pracuje nad ustaleniem norm, ale wobec nieustępliwego stanowiska przemysłowców, sprawa ta nie została ostatecznie załatwiona.

Przyjęto uchwałę, potwierdzającą obowiązujące rezolucje, uchwalone przez ostatni Kongres Międzynarodówki Włókienniczej.

Dnia 9 b. m., to jest w pierwszym dniu obrad Rady Generalnej, towarzysze Czechosłowacji przyjęli uroczyste wieczorem wszystkich delegatów, biorących udział w posiedzeniu Rady Generalnej. W przyjęciu tym brał również udział minister Op. Społ. Nécas.

W drugim dniu obrad zaprosił prezydent Republiki Czechosłowackiej, dr. Benes, do siebie delegatów, których dr. Benes przyjął na zamku, gdzie powitał ich serdecznie w trzech językach: angielskim,

francuskim i niemieckim; mówił o sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej. W przemówieniu swym prezydent Benes, obrazując sytuację międzynarodową, podkreślił, że są czynione wysiłki utrzymania pokoju, Czechosłowacja ze względu na swoje wewnętrzne położenie i warunki jest państwem demokratycznym, większość społeczeństwa jest przekonana demokratycznego; jesteśmy demokraciami i pozostaniemy nimi, podkreślił z naciskiem dr. Benes.

W ogólnej sytuacji światowej widzimy prądy przeciwstawiające się ustrojowi demokratycznemu. Lecz wierzymy, że demokratyczne kraje i demokracja będą to w stanie powstrzymać.

Tow. Tom. Shaw imieniem delegatów podziękował serdecznie za przyjęcie prezydentowi Benesowi i podkreślił, że klasa robotnicza robi wszystkie wysiłki, aby utrzymać pokój i obronić demokrację i wolność.

Należy zaznaczyć, że sytuacja w Czechosłowacji jest bardzo napięta i wszyscy żyją pod wrażeniem, co będzie dalej i jak problemy sporne zostaną rozstrzygnięte.

A. SZCZERKOWSKI.

**DINOL-DONT** rzeczywiście wyborowa pasta do **ZĘBÓW**

## Goering — Stachanow

W Niemczech zaciąga się wszystkie młode siły do pracy przede wszystkim w przemyśle zbrojeniowym. Ponieważ młodzieńcy ci nie przechodzą żadnego kursu zawodowego, przeto coraz mniej jest w Niemczech wykwalifikowanych robotników.

Ten brak wykwalifikowanych sił robotniczych, który odbija się ujemnie na produkcji, usiłuje się zastąpić eksploatacją pracy robotników. Chodzi także o to, by kapitał, włożony w inwestycje przemysłu produktów zastępczych (ersatzów), możliwie jaknajprędzej zaczął dawać zyski.

W tym celu z początku stosowano w większości fabryk system akordowy, ale wkrótce zorientowano się, że nawet system akordowy nie daje tych wyników, jakich należałoby sobie w interesie kapitału życzyć i w wielu fabrykach wprowadza się... bolszewicki system Stachanowa.

Znajdują się, niestety, robotnicy, którzy w nadziei na premię, ale z natężeniem wszystkich sił i pod kontrolą dyrekcji fabryki ustanawiają rekordy produkcji.

Taki raz ustanowiony rekord obowiązuje już wszystkich robotników i robotników, którzy nie wykona w ciągu godziny tej ilości sztuk, co rekordzista, odciaga się z pracy karne punkty.

Ten stan rzeczy trwa dopóty, do póki inny robotnik nie pobije rekordu poprzedniego, a wówczas żąda się od robotników podciągnięcia się do nowo ustanowionej cyfry sztuk i t. d.

W prasie hitlerowskiej a także w mowach „Führera” słyszy się wciąż ataki na bolszewików, gdy jednak chodzi o wyzysk pracy robotniczej, o żyłowanie robotników, w czteroletce Goeringa stosuje się wzory z pięciolatki Stalina!

## Pociąg popularny do Druskiennik i Wilna na Zielone Świątki

Robotnicze Towarzystwo Turystyczne organizuje na Zielone Świątki 5 i 6 czerwca masowy pociąg popularny do Druskiennik i Wilna.

Koszt wyjazdu, łącznie z noclegiem w Wilnie, wycieczką do Werek i zwiedzaniem miasta, lecz bez wyżywienia, wyniesie zł. 16.80.

Informacje i zapisy: Oddział R. T. T. „Zollbörz”, Warszawa, ul. Krasińskiego 10, tel. 12-70-61, codziennie od 17 do 19-ej.

Odział R. T. T. „Śródmieście”, Warszawa 1, ul. Nowy Świat 89 (Zw. Drukarzy), tel. 2-48-42, codziennie od 10 do 18 i od 18 do 20-ej.

## Wiadomości z całej Polski

## ŚMIERTELNY WYPADEK W ŚIECZKARNI

W zagrodzie jednego z rolników w Brudzewie, pow. Września, wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie 52-letnia robotnika Jakubowska, zajęta przy sieczkarni, została uderzona padającym kołem żelaznym, które spadło wskutek pęknięcia osi bębniowej. Rana okazała się tak ciężka, że Jakubowska wkrótce zmarła.

## TRAGICZNA ŚMIERĆ.

We wsi Zalesie pow. krzemienieckiego, w czasie kopania studni, zasypany został na głębokości 35 m. robotnik Aleksy Stopczuk. Zwłoki ofiary wypadku wydobyto po wielkich wysiłkach.

## WYKOPALISKA.

We wsi Czulcze w pow. samborskim wykopano garnek ze srebrnymi monetami austriackimi.

## DZIECKO ŻYWCEM UGOTOWANE.

W Drożowie pozostawiony bez opieki 14 miesięczny chłopczyk, Teodor Hrycoj, spadł z pieca do stojącego na blacie kuchennym na czynia z wrzącą wodą. Nieszczęśliwe dziecko poniosło śmierć. Przeciwno rodzicom chłopca sporządzono doniesienie karne za brak dozoru.

## SKAZANIE NURKA.

Sąd w Gdyni skazał na siedem miesięcy więzienia nurka Sieję, który nie zwrócił władzom wydobytego z dna morza bloku cynku.

## ZABITY PRZEZ POCIĄG.

Na odcinku linii kolejowej Orzechowo — Żerków koło Wrześni został uderzony przez nadjeżdżający pociąg osobowy w głowę, za trudniony na robotach ziemnych

robotnik Smolczyński. Doznał on tak ciężkich obrażeń, że wkrótce zmarł.

## MŁODOCIANI ZŁODZIEJE.

Pewien kupiec we Wrześni przychwycił na gorącym uczynku kradzieży z kasy sklepowej 2 chłopców 13 i 12-letniego. Jak ustalono obaj od dłuższego czasu grasowali w okolicy, kradnąc pieniądze z kas sklepowych.

## SKARGA PRZECIW UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ WE LWOWIE.

Robotnik lwowski Jan Sobczak wniósł skargę przeciw lwowskiej ubezpieczalni społecznej, żądając odszkodowania 2.500 zł. za poparzenie przy naświetlaniu i spowodowanie niezdolności do pracy. Po operacji nerek Sobczak utracił władzę w prawej nodze i był poddany naświetlaniom w ambulatorium ub. społ. W czasie tych naświetlań miał doznać poparzeń i musiał się poddać nowej specjalnej kuracji. Ponieważ obie strony zaofiarowały dowód prawdy, rozprawę odroczono.

## ZABIŁ DWOJE LUDZI DLA 40 ZŁ.

W pobliżu lasu Kamienna Góra (pow. chełmski) dokonano morderstwa na małżonkach Hofmanach. Śledztwo ustaliło, że sprawcą morderstwa był Stanisław Kowalski. Aresztowany Kowalski zeznał, że napadu dokonał późnym wieczorem i zamordował małżonków Hofmanów siekierą, po czym zabrał im 40 zł. gotówką i pudełko cukierków.

## CHORY UMYŚŁOWO PODPALIŁ WIEŚ.

We wsi Bielawice, pow. buczackiego, wybuchł groźny pożar, który strawił 6 domów mieszkal-

nych, kilkanaście zabudowań gospodarczych wraz z inwentarzem marnym. Śledztwo ustaliło, że pożar wznicił przez podpalenie umyślowo chory Michał Znak.

## ZAGADKOWY ZGON W BURSIE LITEWSKIEJ W WILNIE.

W bursie litewskiej w Wilnie wydarzył się zagadkowy wypadek, który stanowi obecnie przedmiot dochodzeń prokuratorskich. Zmarła nagle 17-letnia wychowanka bursy, Maria Zygasówna. Dziewczyna odznaczała się dobrym zdrowiem i pogodnym usposobieniem. Znalaziono ją w łóżku bez życia. Ponieważ lekarz nie mógł stwierdzić przyczyny zgonu, zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej, celem dokonania sekcji.

## ZAMACH SAMOBÓJCZY.

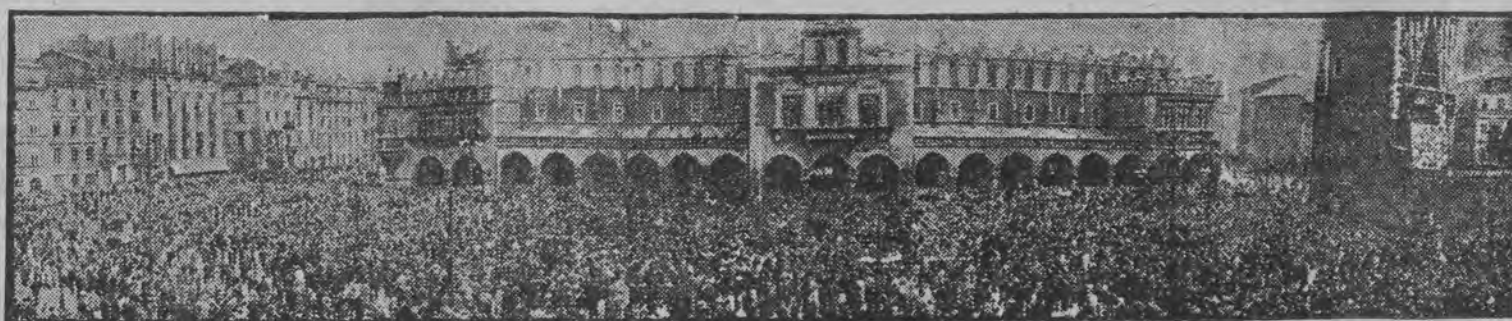
Niezwykły wypadek zamachu samobójczego zanotowano w Chrzanowie.

Mianowicie niejaki Ludwik Smyrda, korzystając z nieobecności żony poróżnił sobie brzytwą gardło, a nie mogąc się doczekać śmierci, przeciął sobie następnie tętnice u rąk i napił się nieznanej trucizny. Kiedy żona Smyrdy przysłała do domu, zastała męża leżącego na podłodze w kałuży krwi. Desperata w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala.

## ZAMORDOWAŁ I OBRABOWAŁ MATKĘ.

Mordu rabunkowego na własnej matce dokonał w Kostopolu 25-letni Paweł Poleszczuk, z pomocą Jędraka Mokryka. Dla zatarcia śladów zbrodni mordercy zawlekli trupa do stodoły, którą podpalił. Oba sprawców ohydnych morderstwa eresztowano.

## Dzień 1 Maja Świat Pracy Krakowa na Rynku krakowskim



Zdjęcie nasze przedstawia wygład manifestacji Pierwszomajowej P.P.S. w Krakowie na historycznym Rynku krakowskim. Z pośród wielu zdjęć wy-

brałismsy to właśnie. Dlaczego? Bo prasa „narodowa” usiłowała całkiem „specjalnie” wmówić swoim czytelnikom, że akurat w naszym Krakowie zabrakło robotników i pracowników

pod czerwonymi sztandarami. Zdjęcie fotograficzne jest od powiednią najlepszą. A zdjęć podobnych moglibysmy pp. dziennikarzom i publicystom

„narodowym” zaprodukować niemało ze wszystkich stron kraju, by im przypomnieć stare a rozumne polskie przysłowie, że „kłamstwo ma krótkie nogi”.



## Na ostatniej fali

JAKI BĘDZIE SKŁAD RZĄDU ANGIELSKIEGO

LONDYN (PAT). — Reuter komunikuje w ostatniej chwili, że w składzie Rządu brytyjskiego mają następujące zmiany:

Lord Stanley zostaje ministrem domniem, Markham Macdonald ministrem kolonii, Kingsley Wood ministrem lotnictwa, Colville sekretarzem stanu do spraw Szkocji, Walter Elliot ministrem zdrowia, Wajace — ministrem skarbu, Muirhead podsek. parlamentarnym, sekretarzem do spraw Indii i Burmii, Bolivar — parlamentarnym podsekretarzem stanu lotnictwa, Cross — parlamentarnym podsekretarzem stanu w ministerstwie handlu. Ministrów Swinton i Ormsby Gore ustąpił.

Wbrew poprzednim informacjom lord Halifax nie ustępuje.

OSTATNIE WIEŚCI Z POLA WALKI W CHINACH

TOKIO (PAT). — Zachodni oddział kolei Lung-hai opanowany przez Japonczyków stał się obecnie głównym szlakiem natarcia na Suozau. Kolumny japońskie nacierają na Suozau od południa zajął Huangkau, miejscowość ta znajduje się na połowie drogi pomiędzy Tangshan a Suozau.

Samoloty japońskie bombardowały Tangshan.

Dwutygodniowy oddział chiński kontratakował w niedzielę rano siły japońskie pod Niehwan, lecz został odparty, pozostawiając na polu walki 150 zabitych. Ataki te były ponowione w ciągu dnia wczorajszego, ale równie odparto je z ciężkimi stratami. Lewe skrzydło północnej armii japońskiej osiągnęło Cziakau w odległości 12 km. na południowy wschód od Tajerczang.

MEMORIAL TRZECH KRÓLÓW ARABSKICH W SPRAWIE PELESTYNY

JERUZOLIMA (PAT). — Jak do tej chwili arabski „Addifaa”, rzecznikowie Iraku, Saudii i Vemenu wystosowali ponownie memoriał do Rządu brytyjskiego, domagający się bezwzględnej wydania zarządzeń w celu zmiany obecnego położenia w Palestynie.

WIELKI POŻAR HOTELU W STANACH ZJEDNOCZONYCH APLANTA (PAT). — W stanie Georgia w Atlanta spłonął wielki hotel. Z pod zgliszcz wydobyto zwłoki 10-ciu ofiar katastrofy. 12 osób ciężko poparzonych przewieziono do szpitala.

KONFERENCJA WOJEWÓDÓW Dnia 16 maja b. r. odbyła się u prezesa Rady Ministrów i ministra spraw wewnętrznych gen. Sławoj Skłodowskiego odprawa wojewodów, na którą zostali wezwani wojewodowie: warszawski — Paciorewski, łwowski — Biłyk, krakowski — Tymniński, tarnowski — Malicki, stanisławowski — Pastawski, kielecki — Dziaki i lubelski — Tramecourt.

Tematem odprawy były aktualne sprawy administracyjne, polityczne i gospodarcze. (PAT).

Plutonowy zabik tesciowa po czym popełnił samobójstwo

W dniu wczorajszym w domu przy ulicy Jerzego I rozegrała się ponura tragedia, która pociągnęła za sobą śmierć dwójki ludzi. W domu tym mieszkała 47-letnia akuszerka, Teodozja Markowska.

W rannych godzinach przybył do niej jej zięć, plutonowy Szymon Miklasz, zamieszkały przy ulicy Włodzimierskiej 14. Pomiedzy Miklaszem, a jego tesciową wywiązała się sprzeczka, w czasie której Miklasz wydobyl rewolwer i strzelił trzykrotnie w stronę tesciowej. Ta ugodzona w pierś, padła na ziemię, brocząc krwią. Widząc to, Miklasz wbiegł do sąsiedniego pokoju i tam strzelił do siebie w skroń. Kula przebiła na wyrost czaszkę, zabijając go na miejscu. Niezwłocznie zaalarmowano pogotowie Czerwonego Krzyża, którego lekarz stwierdził zgon Miklasza oraz jego ofiary. Dochodzenie prowadzi zandarmeria. Przyczyna zabójstwa i samobójstwa były nieznane na tle rodzinnym.

## Nowa prowokacja Haeblera

Po strajku robotników strajk majstrów

Po skończeniu długotrwałego strajku okupacyjnego administracja barona Haeblera, która jest niewyczerpana w pomysłach szyskan w stosunku do świata pracy wynalazł nowy sposób zgębnienia rzesz robotniczych, wywołując po ważny zatarg z majstrami, który w dniu wczorajszym przerodził się w strajk.

Tło sprawy przedstawia się jak następuje. W chwili gdy zdawało się, że już nic nie stoi na przeszkodzie normalnego funkcjonowania zakładów, gdy już robiono przy-

gotowania do ich uruchomienia, baron Haebler wysunął nową prowokacyjną propozycję zwolnienia trzech majstrów. Zaproponował również 25% obniżkę płac dla pozostałych i jeszcze jedną dodatkową szyskanę w postaci odebrania majstrom praw pracowników umysłowych i ubezpieczenia ich jako robotników fizycznych.

Z tym wiąże się sprawa 3-miesięcznego wypowiedzenia i utracenia praw emerytalnych, w których to prawach majstrom są już daleko zaawansowani, będąc ubezpie-

czonymi jako pracujący umysłowo od szeregu lat. Zachodni pytanie, czy ludzie ci pracując sumiennie w swym fachu nie ugruntuwali swych praw, lecz owszem utracili je do przedmiotu zdołali? Związek Majstrów fabrycznych, który wziął w swoje ręce prowadzenie tej sprawy nie zgodził się na te niesłychane i oburzające wyzwywania i na zwołanej konferencji z zainteresowanymi majstrami wysunął propozycję, mogącą zatarg zlikwidować. Nie godząc się na obniżkę płac i odebranie majstrom ich szyskanich praw poszedł na najdalej idące następstwo w sprawie zatrudnienia majstrów.

Wysunął mianowicie propozycję aby majstromie podzielił się pracą, lecz aby pracowali bezwzględnie wszyscy. Jest to postawienie sprawy w taki sposób w imię którego robotnicy firmy walczą obohacersko przez przeszło 15 tygodni. Firma nie zgodziła się jednak na takie wyjście wykrętnie tłumacząc, że pragnie aby ci majstromie co pracują mieli pełne zadowolenie z swej pracy, pracując cały tydzień. Propozycję Zw. Majstrów Fabr. szły w tym kierunku, aby wszyscy majstromie pracowali na zmianę i podczas gdy jedna zmiana pracuje druga korzystała by mogła ze świadczeń ubezpieczeniowych i naodwrot, gdy będzie druga zmiana pracować, pozostali korzystali by z tych samych świadczeń. Lecz i to nie przekonało butnego kapitalisty, który uparcie trwa przy swoim i spowodował to, że od dnia wczorajszego majstromie solidarnie przystąpili do strajku.

## 14 dni aresztu za handel w niedzielę

W niedzielę patrol policji, w czasie obchodu północnej dzielnicy miasta stwierdził, że w sklepie konfekcji Froima Szewicza i Keila, przy Placu Wolności 7, odbywa się handel. Funkcjonariusze policji wezwali właścicieli sklepu do otwarcia drzwi, ci jednak zabarykadowali się i nie chcieli wpuścić policjantów. Wreszcie po dwu-

godzinnym obciążeniu, policja wkroczyła do wnętrza sklepu, gdzie zastała kilku kupujących. Obydwo właścicieli sklepu sporządzono protokół i w dniu wczorajszym stanęli oni przed referatem karnym starostwa grodzkiego łódzkiego, który skazał ich po 14 dni bezwzględnego aresztu.

## Sołtys skazany za obrazę policjanta

Dnia 8 kwietnia b. r. 53-letni Michał Boczek, sołtys wsi Budy Wandalińskie, gm. Wiskitno pod Łodzią wraz ze swą żoną przybył do Łodzi i zatrzymał się na ul. No-worzewskiej 11. Zona sprzedawała artykuły wiejskie, gdy nadszedł post. Dedeński i zażądał zapłacenia mandatu. Gdy Boczek-

wa odmówił, sporządził protokół. Boczek nadszedł akuratnie i począł wymyślać posterunkowemu i grozić, że nauczy go i t. p. Boczek pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Sąd Grodzki wczoraj skazał Michała Boczka na 1 mies. aresztu, zawieszając wykonanie kary.

## Od papierosa spłonęło 12 zagród w okolicy Kolumny pod Łodzią

Onegdaj późnym wieczorem w buchu groźny pożar we wsi Lizań w odległości 5-ciu kilometrów od Kolumny pod Łodzią.

Ne miejsce wyruszyło kilka oddziałów straży ogniowej z Kolumny, Łasku i Pabian. W chwili ich przybycia stało w płomieniach 6 zagród.

Wkrótce ogień objął dalszych 6

zagród. Akcja straży ze względu na panujący żar była znacznie utrudniona.

Po kilkunastominutowej akcji zdołano pożar zlokalizować. Pastwą płomieni padło 12 zagród wraz z inwentarzem. Straty spowodowane przez pożar są bardzo znaczne.

Jak zdołano ustalić przyczyną powstania ognia było nieostrożne obchodzenie się z papierosem.

## Katastrofa motocyklowa pod Andrespalem

Dwóch ciężko rannych

Onegdaj wydarzył się o godzinie 2.50 na szosie Łódź-Tomaszów w pobliżu wsi Andrespał straszny wypadek samochodowy.

W kierunku Tomaszowa od strony Łodzi jechał na motocyklu 30-letni Tadeusz Skalski, zam. na Wiedziowie, Plac Kielana 8. Za nim na bagażniku siedział jego kolega 28-letni Józef Winięcki, zamieszkały przy ul. Rokicińskiej 137.

W pewnej chwili, gdy motocykl znalazł się w odległości dwóch kilometrów za Andrespalem, nadjechała w kierunku Łodzi taksówka Nr. 143.

Prowadzący motocykl Skalski usiłował skrócić w prawo. Jadąc jednak w szybkim tempie motocyklista nie zauważył stosu kamieni leżących obok rowu. Skreślony w ostatniej chwili, motocykl zderzył się z taksówką.

Prowadzący motocykl wypadł z siodła do rowu, odnosząc szereg ran tłuczonych i złamanie prawego przedramienia. Siedzący z tyłu Józef Winięcki wyleciał w powietrze, odnosząc pęknięcie podstawy czaszki.

Na miejscu katastrofy znaleźli

się wkrótce funkcjonariusze policji, którzy zaalarmowali pogotowie ratunkowe Czerwonego Krzyża.

Lekarz Pogotowia po nalożeniu opatrunków przewiózł leżących rannego Skalskiego do szpitala Ewangelickiego, Winięckiego zaś w stanie bardzo ciężkim do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Dochodzenie policyjne prowadzi posterunek policyjny w Andrzejowie.

## Wypadek z tramwaju na bruk

Tragiczny wypadek zdarzył się w dniu wczorajszym na ulicy Brzezińskiej.

14-letnia Sura Kochańska, zam. przy ul. Marynarskiej 21, jadąc wraz z matką na cmentarz żydowski, na skutek panującego ścisłu została wypchnięta z tramwaju. Nieszczęśliwa dziewczynka wypadła podczas jazdy na bruk, odnosząc ciężkie potłuczenie ciała.

Ranną opatrzył lekarz pogotowia miejskiego, przewoząc ją do domu w stanie osłabionym.

## Tabela wygranych

8. dzień ciągnięcia IV klasy 41 Loterii Państwowej

I i II ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE.

24. 50.000 zł. nr 11864.

10.000 zł. n-ry 96505 98531.

5.000 zł. n-ry 11150 11514 43413

42344 98229 110373 111412 139724.

2.000 zł. n-ry 22959 60840 91392

103014 104514 106807 138296 147010

148294.

1.000 zł. n-ry 2560 21571 21694

21887 25970 28931 33591 45514 45549

45583 62594 67913 68668 71508 72248

73308 78785 87751 98889 102023

102272 118217 117872 119083 120529

122730 124067 128421 130584 135504

138063 143219 145870 150473 152868

158322.

WYGRANE PO 250 ZŁ.

47 63 91 112 866 422 633 42 81 780

897 908 66 76 1031 97 99 118 258 315

88 640 736 838 85 2032 151 266 99

419 553 636 710 30 56 832 913 25

3192 274 75 79 318 417 75 596 645 83

98 915 4148 202 81 330 800 34 746

858 943 55 5266 372 560 64 611 891

948 8070 100 11 65 213 377 467 601

784 995 7005 12 32 175 279 376 429

69 582 94 631 37 75 806 31 52 936

79 8104 471 682 794 829 55 936 61

9187 893 74 95 415 528 643 786 52

887 941 10001 284 376 404 38 88 663

179 333 466 79 64 7097 76 900 66 128155

323 523 610 38 806 960 129024 129 36

215 48 522 37 650 743 87 130395 401 33

635 722 27 873 919 89 131060 369 401

518 726 45 896 7 14 38 969 132395 107

11 26 325 65 491 503 644 754 86 99

13123 42 252 72 342 50 61 472 871

134012 223 328 569 677 704 90 925 30

135003 161 80 245 302 63 84 466 726 61

310 136088 94 9 93 511 97 776 917

137063 91 97 384 404 615 719 822 943

138129 64 401 31 583 816 54 946 139037

155 390 424 37 616 729 98 845 909 11

14004 277 413 557 74 652 141018 270

530 604 23 708 831 50 952 71 94 142110

27 401 76 207 76 77 338 451 78 544 46

67 59 96 727 62 66 79 827 31 77 59 391

143043 59 92 389 644 47 804 27 67 980

84 144195 299 455 58 418 548 689 712

93 812 74 939 145002 67 152 228 437 506

66 789 146541 654 738 817 971 147027

48 67 70 101 75 203 90 851 82 935

148149 72 233 93 311 28 47 60 449 84

598 817 505 48 718 149126 229 67 324

66 456 593 652 61 796 823 151034 37

347 48 417 506 683 782 881 151038 168

93 65 955 74 529 7 639 24 1520079 53

224 33 63 743 861 940 153044 74 107 98

204 314 508 8 82 653 67 716 23 813

968 154017 115 73 205 462 91 559 650

56 510 41 155119 415 54 530 78 712

879 25 994 156420 97 713 31 81 78 78

96 193 30 41 157070 169 74 542 602 45

75 7318 644 744 918 74181 209 885 75034

212 898 76010 81 196 385 911 15 77080

248 63 306 529 689 079 36 78001 360 507

667 733 82 829 79114 89 481 532 735

865 977 80167 219 25 393 518 38 791

81218 575 78 625 724 82016 80 264 361

521 37 744 852 83241 585 655 795 838

84004 148 311 44 74 411 34 791 948 85014

515 315 45 402 72 678 7 718 802 78

86497 653 788 927 87108 222 65 854

88248 304 89281 434 84 953 90 928 724

91048 90 247 450 93860 92 87 98 534 716

30 815 93040 227 575 641 81 9407 1953

926 59238 305 6 525 727 806 28 947 97345

48 79 589 98045 373 99011 132 34 200

79 557 59 63 671 70 100173 35 239 411

934 101177 281 566 622 745 81 803 15 69

102329 61 509 633 777 906 103351 422

49 512 37 843 63 104035 108 99 320 37

76 813 105028 479 677 809 584 106267 529

706 840 107032 82 137 518 661 737

968 108385 603 876 109078 242 519 29

608 95 774 110535 111129 371 992 112572

666 1123890 555 114144 71 250 76 552

768 15082 417 116559 878 117048 503

779 855 977 118074 386 530 830 119279

387 436 47 615 877 922 30 31 120302 435

562 90 772 121617 866 122009 525 744

61 123076 132 295 332 42 755 61 948

51 80 124079 276 387 523 35.

1252858 375 99 418 126133 427 528

681 900 46 127681 774 84 95 834 923

128004 187 298 333 401 60 1290385

70 460 718 12022 165 228 66 546 123

762 387 13150 252 681 940 14103 41

249 94 16724 828 985 17057 85 724

18140 202 454 527 756 69 937 97

19014 386 446 72 78 515 68 604 87

733 892 20501 614 978 21441 983

22281 440 560 612 708 815 23216 718



## Jeszcze o „nieudanej” manifestacji pierwszomajowej

Pochody 1-Majowe skupiające pod sztandarami PPS. setki tysięcy ludzi spędzają sen z powiek reakcji polskiej, a przede wszystkim endecji.

Endecja i jej prasowe organy nie mogą ochłonąć z wrażenia imponujących, pełnych entuzjazmu zwartych szeregów manifestujących na rzecz Socjalizmu, przebudowy społecznej i nowego ustroju, który wywiedzie klasę robotniczą z niewoli międzynarodowego kapitalizmu. Jakże nędznie, jakże słabo wobec tych imponujących liczb i ogromem entuzjazmu szeregów wygłądały grupki endeckie, które wyszły w dniu 3-go Maja na ulice miast, aby manifestować na rzecz faszyzmu, na rzecz zakucia klasy robotniczej i społeczeństwa polskiego w ciężkie okowy jarzma burżuazyjnego, próbując roznosić Konstytucję 3 Maja przeobrazić w swą reakcyjną demonstrację.

To też zestawienie tych dwóch manifestacji nie daje spokoju pismakom „narodowym”, chcą za wszelką cenę odpędzić od siebie ten koszmarny dla nich obraz potęgi, zorganizowanej klasy robotniczej tej klasy, która rozpędzi i rozbije w proch i pył te jadłowidełniczne szerszenie, wysługujące się za pieniądze międzynarodowemu kapitałowi. Wracają więc stale i wciąż do tematu manifestacji 1-Majowej chcąc widocznie zagadać w sobie te uczucia strachu i lęku, te uczucia własnej beznadziei, nie skuteczności wszelkich wysiłków,

zmierzających do rozbicia pochodów. Gdy nie pomogły petardy, rzucone z za ogrodzeń kościołów i plotów wyższych uczelni może pomóc jadłowidełniczo, produkowane na łamach pism „narodowych”. W pismach tych roi się od kłamstw, jedno słowo przeczy drugiemu, a czytając numer poniedziałkowy nie wiemy, czy nie znajdziemy zaprzeczenia w numerze piątkowym i t. p. Jest takie staropolskie przysłowie, że kogo Pan Bóg chce ukarać, temu rozum odbiera. To przysłowie sprawdza się na endecji i „Orędowniku”.

W numerze z dnia 3 Maja „Orędownik” twierdził, że pochod 1-Majowy w Łodzi nie udał się. W artykule p. t. „W Łodzi pochod był nad wyraz słaby”, „Orędownik” pisze: „Wczorajsze manifestacje 1-o majowe w Łodzi, należy nakreślić (chyba określić przyp. red.) jako nieudane” i t. p. i t. d. Natomiast w tym samym „Orędowniku” z dnia 15.V. r. b. przecieramy oczy ze zdumienia i czytamy „Orędownik” w miastach wielkich (Warszawa, Kraków, Łódź, Lwów, Stanisławów) tam gdzie jeszcze na robotników działa psychoza masy i teraz pochody pierwszomajowe naogół się udały”. A więc jak jest z tym zanikiem wpływów P. P. S. wśród robotników? — skoro sam „Orędownik” stwierdza, że pochody się udały? Jak jest z pochodem 1-Majowym PPS. w Łodzi: udał się czy nie?

Panowie z redakcji „Orędownika” pogódźcie się i ustalcie sobie na sprawy pierwszorzędnej wagi opinie. Inaczej nikt Was poważnie traktować nie będzie, a wpadunki pojawią się coraz częściej. Jeżeli zaś macie współpracowników którzy mają pewne obiektywne co do stosowania bezwzględnie i zawsze kłamstwa i od czasu do czasu zdarza im się powiedzieć prawdę to wyrzucicie ich. Nie pasują do Waszego zakłamanego towarzystwa.

## Z codziennych walk robotników

**STRAJK OKUPACYJNY W FIRMIE HOROWICZ.** W fabryce wyrobów włókienniczych firmy Horowicz i Braci Szafir, przy ul. Lipowej 33, wynikł w dniu wczorajszym strajk okupacyjny.

Firma ta pozostaje obecnie pod opieką Syndyka Masy Upadłości. Obecnie toczą się pertraktacje w sprawie wydzierżawienia firmy. Wobec tego, że robotnikom należą się zaległości za przepracowany czas, zaś firma nie chce się wywiązać ze swoich zobowiązań, robotnicy przystąpili do strajku okupacyjnego.

O powyższym został zawiadomiony Inspektorat Pracy.

**ZATARG W FIRMIE „GENTLEMAN”.** W nadchodzącą sobotę, dn. 19 b. m. odbędzie się w Inspekcji Pracy konferencja w sprawie likwidacji zatargu, powstałego w firmie „Gentleman”.

Jak wiadomo, w fabryce tej w normalnych warunkach pracy.

**ZATARG Z WOZNIACIAMI ROZSTRZYGNIE ARBITRAŻ.** Pertraktacje z wozniacami o zawarcie nowego układu zbiorowego trwają od trzech miesięcy i od 1 lutego b. r. istnieje stan bezumowny, po wygaśnięciu poprzedniej umowy zbiorowej, wypowiedzianej przez Stow. Właścicieli Wozów.

Ponieważ dotychczasowe roko-

## Z teatrów

**TEATR POLSKI:** Dziś we wtorek o godz. 8.30 wiecz. komedia Skuteczny „Małe szczęście Agnieszki”.

**INAUGURACJA SEZONU W TEATRZE LETNIM W PARKU STASZICA**

Już jutro o godz. 9-ej wiecz. otwiera swe podwoje Teatr Letni, który wzorem lat ubiegłych gościć będzie w sympatycznym parku Staszica.

Na Inaugurację Nowego Sezonu, dana będzie komedia Skuteczny „Małe szczęście Agnieszki”. Powrót tramwajami zapewniony. Specjalne czeladnictwo chronią P. H. publiczność przed ewentualną niepogodą.

**TAATR KAMERALNY:** Gościnne występy Teatru Habima.

## Pod ostrym kątem

## Abisynia i Etiopia...

„Wiadomości Literackie” mają dziś „Camera obscura”, którego statym i podbił dwa państwa w Afryce... Przywierałoby się, aby redaktor „M. Dz.” poduczył się nieco geografii (kurs V oddziału).

Zdawało się dotychczas, iż dziennikarz, to taki człowiek, który wie trochę więcej od czytelnika. Tymczasem okazuje się, że można być dziennikarzem (w stylu „M. Dziennika”), nie mając zielonego pojęcia, o czym się pisze.

Czytaliśmy o tym świetnie redagowanym organie przed sesją Ligi Narodów notatkę pod tytułem: „Liga Narodów rozpatrywać będzie sprawę Abisynii i Etiopii”.

Uradowała nas bardzo ta wiadomość.

Nie wiedzieliśmy ucale, że Mussolini podbił dwa państwa w Afryce... Przydałoby się, aby redaktor „M. Dz.” poduczył się nieco geografii (kurs V oddziału).

Kilka dni temu czytaliśmy znowu notatkę p. t. „Litwinów - Finkelsztajn intryguje w Genewie”.

„Specie” od bolszewików winni jednak wiedzieć o tym, że prawdziwe nazwisko Litwinowa brzmiał Walicki, a nie Finkelsztajn.

Wyobraźmy sobie poziom umysłowy i sumę wiedzy czytelników tego pisma, skoro w redakcji siedzą tacy ignoranci i tepaki...

## Chleb dla bezrobotnych

„Fundusz Pracy” udziela bezrobotnym zapomogi w naturze. M. in. wydaje bony na chleb. Musimy jednak stwierdzić, iż chleb ten pozostawia wiele do życzenia.

Zwrócić się do nas jeden z bezrobotnych, który za okazaniem bonu otrzymał bochenek chleba

w piekarni „Przyszłość” (Pasterka 14). Chleb ten był tak kwaśny, gorzkawy i gliniasty, że zjedzenie go jest rzeczą niemożliwą. „Dobroczynny” sądzą widocznie, że bezrobotny ma żóładek strusi, który wszelkie paskudstwo strawi.

## Radio łódzkie

WTOREK, 17 maja

6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół: „Jak wędrował promyk słońca” — słuchowisko w oprac. Ewy Szeiburg - Zarembiny. 11.40 Ryszard Strauss: Fragmenty z suity „Mieszczański - szlachcic” z muz. do komedii Mollera (płyty). 11.57 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. 12.00 Hejnat z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 14.00 Muzyka symfoniczna (płyty). 15.00 Poradnik sportowy lokalny. 15.05 O wszystkim po trochu. 15.10 Śpiewa Zarah Leander (płyty). 15.30 Wiadomości gospodarcze z Warszawy. 15.45 „Rzeczy ciekawe z pięciu części świata” — audycja dla dzieci starszych. 16.05 Przegląd aktualności finansowo - gospodarczych. 16.15 Marsze, walce i mazury. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Najstarsze centrum górnictwa polskiego —

odczyt Wacława Siedzińskiego (z Katowic). 17.15 Recital fortepianowy Sylwii Serbecu (pianistka rumuńska). 17.50 Więcej światła — po gadanka — wygł. Wanda Boye (z Wilna). 18.00 Wiadomości sportowe ogólne. 18.10 Wiadomości sportowe lokalne. 18.15 Aktualności. 18.25 „Wesoly dymek z komina” p. t. „W cichy i pogodny wieczór majowy”. 18.55 Odczytanie programu. 19.00 „Nieśmiertelne książki” — wieczór XVII Goethego rozmowy z Tokermannem, w oprac. Jana Parandowskiego. 19.35 Utwory klasyczne — w wykonaniu orkiestry mandolinistów. 19.55 Pogadanka aktualna. 20.05 „Pomsta Jontkowa” — opera w 2-óch aktach Bolesława Wallek - Walewskiego. 22.30 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i komunikat meteorologiczny. 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

## ZE SWIATA SPORTU

**KOLARZE TUR-CARTAGO NIE DOPUSZCZANI DO MISTRZOSTW WOJEWÓDZKICH**

Onegdaj odbył się na trasie Pabianice - Sieradz - Pabianice szosowe mistrzostwo kolarskie o tytuł mistrza województwa.

Do wyścigu nie zostali dopuszczeni ze względów formalnych kolarze „Cartago” Rychtelski i Leśkiewicz, który miał duże szanse na zdobycie mistrzostwa, tym bardziej, że jeden z najgroźniejszych przeciwników Kołodziejczyk uszkodził maszynę i wycofał się z biegu.

Zwycięstwo odniósł Kunczak (PTC) 3 g. 5 m. 25,8 sek., 2) Derwisz (LKT) 3 g. 6 m. 12,8 s., 3) Wójcik (Rapid) 3 g. 6 m. 45,2 s.

**WYNIKI ROBOTNICZYCH PIŁKARZY TUR-BARKOCHBA 3:0 (1:0)**

W meczu o mistrzostwo kl. „B” TUR pokonał łatwo Barkochbę w stosunku 3:0.

**TUR „CHOJNY” - SPORTION 2:2 (1:0)**

Przeciwnik TUR-a chojeńskiego, klub zakładów metalurgicznych Johna, ma drużynę „skompletowaną” z graczy drużyn A-klasowych to też remis osiągnięty przez robotników jest pełnowartościowym wynikiem.

Gra była ostra i stała na dość wysokim poziomie. Bramki zdobyli

dla TUR-a Kabalski i Goszczynski. Jedną samobójczą zawinił obrońca. Sędzia Kulawski dobry.

TUR-Chojny prowadzi zdecydowanie w swej grupie, osiągając w 6 grach 11 pkt.

**TUR „CARTAGO” - K. S. M. 5:0 (2:0)**

Mecz klubów nowoutworzonej grupy kl. „C”.

„Cartago” znacznie górowało nad swymi przeciwnikami, przez cały czas gry przesiadując pod ich bramką. Sędzia Schmaus.

**R. K. S. (Konstantynów) - ŁPSKS (ZŁOTKÓW) 0:3 (WALKOWER)**

R. K. S. nie mając jeszcze potwierdzonych graczy i drużyny oddał punkty bez walki.

Czy raczej nie trzeba było zezwolić grać młodszym?

**WIDZEW 1 - MAKABI 5:0**

**WIDZEW 2 - ŁKS 1:1**

Mecze juniorów o mistrzostwo.

**DALSZE ZWYCIĘSTWA SZCZUPIORNIÓW TUR-a**

W dalszych rozgrywkach o mistrzostwo szczupiorniaka kl. „A”, Turowcy pokonali Winię 11:8 i IKP 18:9.

Pozatym ŁKS zremisował z HKS 9:9, tracąc tym pierwszy punkt, mając stan posiadania tylko o 2 punkty większy od TUR-a, przy tej samej ilości rozegranych spotkań.

## W wirze wielkiego miasta

### MILY ZIĘĆ

W mieszkaniu własnym przy ulicy Obywatelskiej 73, zostali porażeni 46-letni Piotr Rotasiewicz i jego żona 47-letnia Marianna.

Rotasiewicz odniósł rany klute pierś, żona jego zaś została pobita tępym narzędziem i odniosła rany tłuczone głowy i karku.

Jak się okazuje Rotasiewiczowie pobici zostali w czasie sprzeczki rodzinnej przez swojego zięcia. Obojgu rannym udzielili pomocy wezwany na miejsce wypadku lekarz Pogotowia P. C. K.

### ZNOWU DWA WYPADKI W FABRYCE GEYERA

W fabryce Geyera przy ulicy Piotrkowskiej w czasie pracy obłani zostali ługiem dwaj robotnicy: 26-letni Józef Świątek, zamieszkały przy ulicy Romana 30, oraz 33-letni Alfons Świątanik, zam. przy ul. gen. Różyckiego 3. Na miejsce wypadku przybył lekarz Pogotowia Czerwonego Krzyża, który obydwoje ofiary, po nalożeniu im opatrunków, pozostawił w stanie osłabionym na miejscu.

### KOPNIĘTY PRZEZ KONIA

Na posesji przy ul. Kamienieckiej nr. 77, zamieszkały tamże furman Czesław Stefaniak, w czasie zaprzęgania został kopnięty w brzuch przez konia, odnosząc cięższe obrażenia ciała. Rannego opatrzył lekarz Pogotowia i przewiózł w stanie ciężkim do szpitala.

### FATALNE SKUTKI WYBUCHU SPIRYTUSU

37-letni Edward Wajdner, zamieszkały przy ul. Rzgowskiej 100, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przy

manipulowaniu maszynką spirytusową. W pewnej chwili spirytus się zapalił, przy czym Wajdner doznał silnego oparzenia, twarzy, klatki piersiowej i szyi. Wezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego opatrzył poszkodowanego i przewiózł go w stanie ciężkim do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

## Pociągi popularne do Warszawy

2 pociągi popularne na mecz Polska — Irlandia odcędzą z Łodzi Fabr. do Warszawy według nast. rozkładu jazdy:

I pociąg: Odjazd z Dw. Fabr. o g. 5.05, odjazd z Warszawy o g. 19.45.

II pociąg: Odjazd z Łodzi Fabr. 6.37, odjazd z Warszawy o g. 1-ej po północy.

Pozostałe bilety są jeszcze do nabycia dziś i jutro w cenie zł. 5.60 za przejazd w obie strony, w lokalu R.T.T. ul. Południowa 28.

## Sprostowanie

W numerze 1-szomajowym w ogłoszeniu firmy „Stambul” wkładła się pomyłka cenerska. Winno być Gieschego, a nie jak mylnie podano Gischego, co niniejszym prostujemy.

## Robotnicy popierajcie wasze pismo

## KINO

**„TON”**

KOPERNIKA 16

Tel. 140-72

**Dziś prezentujemy 3 czołowe gwiazdy ekranu BARBARA STANWYCK — JOHN BOLES i ANNE SHIRLEY** w dramacie życiowym, potężniejszym niż „Boczną ulicą” i „Zaledwie wczoraj”

**„WZGARDZONA”**

Reżyserował KING VIDOR.

Tematem filmu jest życie... opuszczonej kobiety.

**Kino-Teatr PRZEDWIOŚNIE**  
ul. Żeromskiego 74/66. 129-88

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH

Isa Miranda i Beniamino Gigli

w najwspanialszym filmie p. t.

**Moje szczęście to Ty**

Następny program „PREMIERA” z Zarah Leander w r. gł.

Sala specjalnie chłodzona.

CENY MIEJSC: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc. W niedziele i święta nieważne. Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12-ej.

Znawcy chwalą gilzy

**„BRISTOL”**

zawierające

DWIE-WATY

Wyrablane z najlepszych surowców krajowych.

Dźwiękowy Kinoteatr

**CORSO**

ZIELONA 2/4

Telef.: 210-71 i 163-06

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH.

**„TAJEMNICZE PROMIENIE”**

SENSACYJNY FILM DETEKTYWISTYCZNY

Nowa

kreacja

W rol. gł.: CHARLIE CHAN, WARNER OLAND

oraz tygodnik P. A. T.